

CZY KOMISJA KODYFIKACYJNA WPROWADZI DO KODEKSU PRACY NOWĄ FORMĘ REPREZENTACJI ZWIĄZKOWEJ W ZAKŁADACH PRACY, W KTÓRYCH NIE FUNKCJONUJĄ ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE?

DELEGAT ZWIĄZKOWY

str. 3



**Związki
zawodowe
i polskie migracje
ekonomiczne**

str. 6

**Migracja
zarobkowa jest
nieunikniona**

str. 7

Żeby zarobić
tyle co Polak,
migrant
z Ukrainy musi
w Polsce
pracować
o połowę dłużej.

Z posiedzenia Rady OPZZ

**Sytuacja
na rynku
pracy**

str. 5

**PTM
o problemach
polskiego
mieszkalnictwa**

str. 8

Przegląd związkowych wydarzeń w Polsce

ZNP przygotowuje się do wejścia w spór zbiorowy

Związek Nauczycielstwa Polskiego jest rozczarowany decyzją prezydenta RP Andrzeja Dudy, który wbrew krytycznym głosom, płynącym pod adresem reformy edukacji ze strony nauczycieli, rodziców, uczniów, organizacji pozarządowych, ekspertów, nauczycieli akademickich, samorządowców, w dniu 9 stycznia 2017 roku podpisał ustawę Prawo oświatowe.

Jak informuje ZNP, rozczarowanie jest tym większe, bo na spotkaniu 19 grudnia 2016 r. z kierownictwem ZNP i rodzicami prezydent wyrażał zrozumienie dla argumentu, że nie da się wprowadzić w tak szybkim czasie reformy ustroju szkolnego i reformy programowej.

„Nie takiej reformy potrzebuje polska szkoła! Reforma minister edukacji Anny Zalewskiej jest niezasadzona i nieprzemysłana, wprowadza wieloletni chaos organizacyjny i programowy, narzuca dziesiątki tysięcy nauczycieli na utratę pracy, a koszty jej wdrożenia poniosą samorządy (tylko w dwóch pierwszych latach wyniesie on 985 mln zł).

Dlatego w obecnej sytuacji Związek Nauczycielstwa Polskiego:

- przygotowuje się do wejścia w spór zbiorowy,

- inicjuje ruch na rzecz przeprowadzenia referendum z inicjatywy obywateli w sprawie nowego ustroju szkolnego i reformy oświaty.

Chcemy, by obywatele mogli teraz wyrazić swoje zdanie w sprawie wprowadzenia reformy edukacji, ponieważ jest to kwestia nie tylko o szczególnym, ale najważniejszym znaczeniu dla Państwa oraz jego Obywateli i Obywaterek! - pisze na swoich stronach ZNP.

Zielonogórska budżetówka zakończyła spór z miastem

Pracownicy miejscy z Zielonej Góry wywalczyli podwyżkę w wysokości 140 zł brutto na pracownika. Tym samym zakończył się spór budżetówki z miastem. Żądania pracowników opiewały na wyższe kwoty, lecz jak sami podkreślają, ważny jest kompromis.

Spór z miastem rozpoczął się dwa miesiące temu wyjściem na ulicę pracowników miejskich, którzy protestowali przeciwko zbyt niskim placom. Zażądali wtedy od prezydenta miasta 300 zł podwyżki, ponieważ uważali, że o tyle pominięto ich w regulacjach plac.

Jeszcze kilka tygodni temu prezydent Zielonej Góry twierdził, że nie ma pieniędzy i nie może spełnić żądań pracowników budżetówki. Jednak zmienił zdanie i na sesji rady miasta wszedł w okazjonalne porozumienie z radnymi opozycji, którzy w zamian za obietnicę podwyżek dla pracowników poparli budżet na nowy rok.

Spór o „czternastki” w Katowickim Holdingu Węglowym

Związki zawodowe, działające w Katowickim Holdingu Węglowym, nie zgadzają się na zawieszenie wypłaty czternastej pensji na okres najbliższych dwóch lat. Z taką propozycją wyszedł do związków zawodowych zarząd holdingu.

Zdaniem zarządu, zawieszenie wypłat „czternastki” to szansa na poprawę coraz gorszej sytuacji finansowej firmy. Innego zdania są związkowcy, którzy podkreślają, że dodatkowa pensja to nagroda, na którą górnicy pracowali cały rok. Z ich wyliczeń wynika, że zarobki w katowickim holdingu są najniższe ze wszystkich spółek węglowych.

Termin wypłaty czternastej pensji wypada na połowę lutego. Holding znajdzie pieniądze na jej wypłatę. Jednak nie wiadomo jaka będzie przyszłość przedsiębiorstwa. Aby normalnie funkcjonować, potrzebuje natychmiastowej finansowej pomocy ze strony państwa. Szansą na poprawę sytuacji może być włączenie holdingu do Polskiej Grupy Górniczej. Rozmowy z bankami trwają. Wkrótce mają zostać uzgodnione szczegóły porozumienia a cała operacja miałyby się zakończyć w pierwszym kwartale bieżącego roku.

cd. na str. 4



Jest zima, czyli musi być zimno. Popularne stają się ślizgawki. Służby ostrzegają jednak, że ślizgawki, szczególnie na akwenach naturalnych, oprócz tak bardzo pożądanej zabawy, dostarczają zupełnie niepożądanych wrażeń. Po pierwsze, można się na nich poślizgnąć – jak sama nazwa wskazuje. Poślizgnięcie może być źródłem zadowolenia, ale może też zakończyć się bolesnym upadkiem. Po drugie, na upadku może się nie skończyć. Tam, gdzie akwen jest słabo rozpoznany a pogoda niepewna, lód może okazać się cienki. Zbyt cienki dla ślizgającego się. Wtedy wpadnie. Spod lodu trudno się wydostać, szczególnie wtedy, gdy w okolicy nie ma nikogo, kto mógłby pomóc...

Jeśli nikt jeszcze się nie zorientował, piszę o sytuacji związków zawodowych. W każdym systemie, który dopuszcza legalne funkcjonowanie związków zawodowych, związki podlegają naciskom

CIENKI LÓD

struktur politycznych. Oczywiście inaczej jest w systemach totalitarnych, inaczej w demokratycznych. Władze totalitarne i partie działające w takich systemach starają się podporządkować sobie związki, słusznie upatrując w nich doskonałe narzędzia komunikacji i bezpośredniego wpływu na środowiska pracownicze. Nie oznacza to, że w systemach demokratycznych władze publiczne i partie nie starają się wpływać na formalnie niezależne związki zawodowe. Czynią to jednak innymi, ale nie zawsze bardzo subtelnymi sposobami, stosując najczęściej metody „kija i marchewki”.

Chyba nie znam przypadków, w których związki - w dłuższej perspektywie – skorzystałyby na bardzo bliskich kontaktach z czystą polityką i władzą. I nie jest to tylko wyłącznie wina polityków. W trochę starszej i najnowszej historii Polski mieliśmy wiele przykładów skuteczności „marchewki” w oddziaływaniu na związki i ich liderów. Błędy popełniały różne nurty polskiego ruchu związkowego i zupełnie nie chodzi o to, by je sobie wytykać tylko o to, by się na nich uczyć. Historia używania „kija” też ma bogatą

dokumentację. Margaret Thatcher o mało nie udało się zniszczyć brytyjskiego ruchu związkowego. Można było też związki marginalizować i lekceważyć całkowicie, deprecjonując mechanizmy dialogu – jak to niejednokrotnie robiono w Polsce. Można wreszcie „dyscyplinować” związki, majstrując przy ustawie o związkach i Kodeksie pracy, co też niejednokrotnie się zdarzało.

Związki zawodowe nie mogą nie prowadzić dialogu z władzą. I nie mogą rezygnować ze współpracy z partiami politycznymi. I nie ma w tej współpracy nic złego, dopóki ich liderzy pamiętają o tym, co dla związkowców jest najważniejsze. O właściwej hierarchii celów. My reprezentujemy interesy pracowników – i to jest najważniejsze. Jeśli władza działa na rzecz poprawy sytuacji pracujących, powinniśmy z nią współpracować. Jeśli partie chcą wesprzeć postulaty związkowe, a posłowie chcą pomóc w uchwalaniu pro-pracowniczych ustaw, należy z nimi współpracować. Ważna jest jednak cena tej współpracy. Dlatego też nie należy wystawiać czeków „in blanco”. Nie należy składać władzy hołdów w nadziei, że ona nas polubi i spełni nasze postulaty. Co

więcej, jak przekonał się branżowy ruch zawodowy w przeszłości, nie należy także podpisywać bezwartościowych porozumień o współpracy, których partie od początku nie traktują poważnie. Mamy prawo o tym mówić, bo staramy się uczyć na własnych błędach. O błędach innych nurtów ruchu związkowego, przez kurtuazję, nie wspominam.

W naszym ruchu, w naszym związku, są ludzie o różnych poglądach politycznych. Czasem bardzo różnych. Mają do tego pełne prawo. A jednak łączy nas coś ważnego – przekonanie o potrzebie walki o interesy pracowników na rynku pracy, który przez minione ćwierćwiecze nie był dla nich specjalnie przyjazny. I tego się trzymajmy, współpracując z tymi, którzy nie stawiają warunków wstępnych, nie chcą nas „zjeść” i nie próbują nas oszukać.

Tak czy inaczej, w kontaktach z dużą polityką wchodzimy zawsze na „cienki lód”. Musimy się na nim poruszać bardzo ostrożnie, bo w razie „wpadki” nie widać na brzegu nikogo, kto chciałby nam pomóc...

Stefan Paszalski

WKRÓTCE START PROJEKTU SEKTOROWEJ RADY DS. KOMPETENCJI W BUDOWNICTWIE

Zbliża się termin rozpoczęcia prac Sektorowej Rady ds. Kompetencji w Budownictwie. Rada ma szansę stać się szerokim forum uczestnictwa organizacji i podmiotów polskiego budownictwa w definiowaniu potrzeb sektora w obszarze kwalifikacji zawodowych i kształtowaniu polityki w tym zakresie.

Do udziału w pracach Rady akces zgłosiły najważniejsze organizacje polskiego budownictwa i przedstawiciele szkół i uczelni kształcących pracowników sektora. Wsparcie dla prac Rady zadeklarowały Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa oraz Główny Urząd Nadzoru Budowlanego.

W siedzibie ZZ „Budowlani” w Warszawie, 10 stycznia odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli wszystkich partnerów realizujących projekt: Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, Konfederacji Budownictwa i Nieruchomości, Instytutu Techniki Budowlanej



i lidera – Związku Zawodowego „Budowlani”. W trakcie spotkania omówiono zadania organizacyjne związane z rozpoczęciem realizacji projektu od 1 marca 2017 r.

Animator projektu – Zbigniew Janowski podziękował partnerom za dotychczasowe zaangażowanie w przygotowanie projektu, proces negocjacji z PARP oraz udział w

spotkaniach dotyczących funkcjonowania Rad Sektorowych, organizowanych przez PARP, IBE i FRSE.

Kierownik projektu Grażyna Różanek szczegółowo poinformowała partnerów o stanie prac organizacyjnych i ustalen z PARP przed terminem formalnego rozpoczęcia projektu. Partnerzy projektu ściśle współpracują z PARP – także w za-

kresie przygotowywanego Badania Kapitału Ludzkiego dla sektora - oraz z Konsorcjum realizującym na zamówienie Instytutu Badań Edukacyjnych projekt Sektorowej Ramy Kwalifikacji w Budownictwie. Realizacją projektu kierować będzie Grupa Sterująca, składająca się z przedstawicieli partnerów.

(red.)

CZY KOMISJA KODYFIKACYJNA WPROWADZI DO KODEKSU PRACY NOWĄ FORMĘ REPREZENTACJI ZWIĄZKOWEJ W ZAKŁADACH PRACY, W KTÓRYCH NIE FUNKCJONUJĄ ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE?

DELEGAT ZWIĄZKOWY

Trwają prace Komisji Kodyfikacyjnej

Od kilku miesięcy trwają prace Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy. W skład powołanej 15 września 2016 r. struktury wchodzi 14 osób. Przypomnijmy, że przewodniczącym Komisji jest Marcin Zieleniecki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Ponadto Komisję tworzą dwaj zastępcy przewodniczącego (powoływani spośród osób wskazanych przez organizacje wchodzące w skład Rady Dialogu Społecznego), a także członkowie, powoływani spośród przedstawicieli nauki i praktyki indywidualnego i zbiorowego prawa pracy.

Zespół ekspercki OPZZ

Prace Komisji zorganizowane są w dwóch zespołach: Zespole do spraw opracowania projektu ustawy - Kodeks pracy oraz w Zespole do spraw opracowania projektu ustawy - Kodeks zbiorowego prawa pracy. Kadencja Komisji ma trwać 18 miesięcy. Równoległe z pracami Komisji Kodyfikacyjnej funkcjonuje w ramach OPZZ zespół ekspercki, ściśle współpracujący z przedstawicielem OPZZ w Komisji Kodyfikacyjnej, pełniącym jednocześnie funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji - dr Liwiuszem Laską. Zadaniem zespołu jest przede wszystkim konsultowanie i opiniowanie przekazywanych przez dr Laskę bieżących propozycji rozwiązań prawnych, będących przedmiotem prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy. W dniu 10 stycznia br., w siedzibie OPZZ, odbyło się kolejne już posiedzenie zespołu eksperckiego.

Nowa instytucja delegata związkowego?

Tym razem głównym tematem spotkania była omawiana obecnie przez Komisję Kodyfikacyjną kwestia wprowadzenia do zakładów pracy delegata związkowego. Zagadnienie delegata związkowego pojawiło się w trakcie prac Zespołu do spraw opracowania projektu kodeksu zbiorowego prawa pracy, który na ostatnich posiedze-

niach rozpoczął dyskusję zmierzającą do wypracowania modelu przedstawicielstw pracowniczych w stosunkach zbiorowych.

Pomysł delegata związkowego nie jest nowy. Wprowadzenie takiej formy reprezentacji pracowników w zakładach, w których nie ma zorganizowanych związków zawodowych, proponowało już kilka lat temu OPZZ, wtedy jednak te postulaty nie spotkały się z zainteresowaniem ówczesnych władz.

Dr Liwiusz Laska przedstawił rozpatrywane przez Komisję Kodyfikacyjną propozycje regulacji w tym zakresie, odnoszące się przede wszystkim do tego, w których zakładach pracy miałyby zostać wprowadzona instytucja delegata związkowego, jakie byłyby zasady i tryb wyłonienia takiego delegata, a także – jakimi uprawnieniami dysponowałby delegat.

Trudno dziś przesądzać, w jakim kierunku zmierzać będą prace Komisji w tym zakresie. Niemniej wydaje się, że wprowadzenie instytucji delegata związkowego byłoby rozwiązaniem jak najbardziej pożądanym, zwłaszcza biorąc pod uwagę stosunkowo niewielki stopień uzwiązkowienia w Polsce, a wręcz bardzo niski w niewielkich (mikro i małych) przedsiębiorstwach.

Czy wprowadzenie instytucji delegata związkowego mogłoby skutecznie podnieść stopień uzwiązkowienia w mniejszych zakładach pracy? W teorii idea wydaje się być słuszną. Jednak wszystko tak naprawdę zależy będzie od tego w jaki sposób uregulowane zostaną poszczególne przepisy wprowadzające ten nowy rodzaj związkowej reprezentacji.

Dwukanałowa reprezentacja związkowa

W ogólnych założeniach, wypracowanych do tej pory przez Komisję Kodyfikacyjną, w zakładzie pracy miałyby funkcjonować dwukanałowa reprezentacja: związkowa i wybierana.

W ramach reprezentacji związkowej, czyli zakładowego przedstawicielstwa związkowego funkcjonowałyby:

1. delegat związkowy (pracownik) lub zakładowa organizacja związkowa albo,

2. delegat związkowy z Rady Dialogu Społecznego.

W ogólnych założeniach w zakładzie pracy działałby delegat związkowy, jeżeli związek zawodowy nie spełniałby kryterium dla ustalenia zakładowej organizacji związkowej. Warunkiem działania delegata miałyby być to, aby związek zawodowy miał choćby jednego pracownika zrzeszonego w zakładzie pracy.

Zakładowe przedstawicielstwo związkowe mogłoby być reprezentatywne i niereprezentatywne, przy czym warunkiem zawarcia układu miałyby być uczestnictwo w rokowaniach co najmniej jednego reprezentatywnego zakładowego przedstawicielstwa związkowego.

Delegat związkowy z RDS

Jeżeli w zakładzie pracy nie działałby delegat związkowy lub zakładowa organizacja związkowa, to grupa pracowników mogłaby złożyć wniosek do organizacji związkowej z Radzie Dialogu Społecznego o rozpoczęcie procedury wyłaniania delegata związkowego z RDS:

Zgodnie z założeniami, grupa inicjatywna powinna liczyć minimum 10% załogi. Organizacja działająca w RDS, do której złożono wniosek, jeśli wyraziłaby zgodę na ustanowienie delegata, wskazywałaby konkretną osobę. W RDS są 3 organizacje reprezentatywne, więc w założeniach możliwe byłoby objęcie zakładu pracy działalnością maksymalnie 3 delegatów. Jeżeli w zakładzie pracy nie działałby delegat związkowy lub zakładowa organizacja związkowa, to grupa pracowników mogłaby złożyć wniosek do organizacji związkowej z RDS o rozpoczęcie procedury wyłaniania delegata związkowego z RDS. Grupa inicjatywna miałaby liczyć 10% załogi (taki próg wymagany jest obecnie do wszczęcia procedury wyborów rady pracowników). Organizacja działająca w RDS, do której wpłynąłby wniosek, jeśli wyraziłaby zgodę na ustanowienie delegata, wskazywałaby konkretną osobę. W RDS są 3 organizacje reprezentatywne, możliwe byłoby więc objęcie zakładu pracy działalnością maksymalnie 3 delegatów. Organizacja związkowa decydowałaby, czy delegat jest spoza załogi, czy też nie. Delegat RDS mógłby wchodzić na teren zakładu pracy i byłby wyposażony w uprawnienia do reprezentowania

pracowników w indywidualnych sprawach z zakresu prawa pracy. Procedura jego odwołania przebiegałaby w sposób analogiczny do jego powołania. W celu zaś uzyskania uprawnień zbiorowych, musiałoby zostać przeprowadzone referendum, w którym załoga autoryzowałaby delegata, który po przekroczeniu ustawowego progu uzyskiwałby uprawnienia w zbiorowych sprawach z zakresu prawa pracy. Nabycie uprawnień zbiorowych następowałoby tylko na wyznaczony okres. Po zakończeniu okresu uzyskania uprawnień zbiorowych albo po odwołaniu delegata przeprowadzałoby się kolejne referendum, do którego stanąć mógłby np. drugi delegat z innej reprezentatywnej organizacji RDS.

Opinie członków Zespołu eksperckiego OPZZ

Powyższe, bardzo niesformalizowane jeszcze koncepcje, pojawiające się na posiedzeniach Komisji Kodyfikacyjnej, są przedmiotem analizy central związkowych reprezentatywnych w RDS. W Zespole eksperckim OPZZ powyższe zamierzenia były przedmiotem ożywionej dyskusji, w ramach której większość uczestników odnosiła się z rezerwą do pomysłu kilku delegatów związkowych w jednym zakładzie pracy. W wątpliwość poddawano również zasadność wyposażania delegata związkowego w pełny zakres uprawnień przysługujących reprezentatywnej zakładowej organizacji związkowej. W dyskusji przeważał pogląd, że uprawnienia powinny raczej ograniczać się do spraw zbiorowych. Delegat powinien być powoływany nie zamiennie z organizacjami zakładowymi i międzyzakładowymi, lecz wyłącznie w zakładach, gdzie nie może powstać organizacja zakładowa, lub jej założenia jest znacznie utrudnione. Podstawową zaś formą reprezentacji związkowej powinny zaś pozostać organizacje zakładowe i międzyzakładowe. Eksperti zwracali również uwagę na konieczność uregulowania kosztów funkcjonowania delegatów, którymi nie powinny być obciążane centrale związkowe, a już z pewnością nie w całości.

O postępach prac Komisji Kodyfikacyjnej będziemy informowali na bieżąco na łamach „Budowlanych”.

Red

TRZEBA POMÓC MAŁYM PRZEDSIĘBIORCOM

Małe i średnie polskie przedsiębiorstwa zatrudniają prawie 70 % pracowników i generują ponad połowę PKB. W porównaniu z podobnymi przedsiębiorstwami w UE nasze są znacznie mniej produktywnie i znacznie mniej inwestują. Często są zbyt małe dla innowacyjnego rozwoju. Jak zwiększyć zaangażowanie MŚP w rozwój innowacyjności i konkurencyjności polskiej gospodarki zastanawiali się przewodniczący ZZ „Budowlani” Zbigniew Janowski i były wiceminister infrastruktury odpowiedzialny za budownictwo Olgierd Dziekoński. W spotkaniu uczestniczyli także sekretarz krajowy Jakub Kus oraz były główny inspektor pracy Tadeusz Zajęc. Wszyscy byli zgodni, że należy przygotować zmiany legislacyjne, które umożliwią gminom lub powiatom:

- udzielanie ulg inwestycyjnych dla lokalnych przedsiębiorców,
- tworzenie funduszy pożyczkowych, mi-



Od lewej: Olgierd Dziekoński, Tadeusz Zajęc, Zbigniew Janowski

krostraf aktywności gospodarczej, inkubatorów przedsiębiorczości czy budowy centrów handlu lokalnego (hale targowe),

- usprawnienie (przyspieszenie) wydawania pozwoleń na budowę,
- inicjowanie powstawania lokalnych organizacji gospodarczych.

Tadeusz Zajęc zwrócił uwagę na fakt, że brak organizacji samorządu gospodarczego na szczeblu lokalnym uniemożliwia dialog trójstronny pomiędzy samorządem powiatowym, pracodawcami i związkami zawodowymi.

To tylko niektóre problemy omawiane w trakcie spotkania. Uczestnicy postanowili, że opracują raport na temat możliwości wspierania MŚP przez lokalny samorząd w celu zwiększenia ich konkurencyjności. Dalszy etap to organizacja spotkań lokalnego biznesu i nawiązywanie współpracy z lokalnym samorządem terytorialnym.

(zj)

Zakład Pracy Wspólnym Dobrem

W siedzibie Urzędu Dozoru Technicznego w Warszawie odbyła się Konferencja pn: „Zakład Pracy Wspólnym Dobrem”, zorganizowana przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Warszawie. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in. przedstawiciele Związku Pracodawców Warszawy i Mazowsza, Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Głównego Inspektoratu Pracy, ZUS. W konferencji uczestniczyli także przedstawiciele NSZZ „Solidarność”, NSZZ „Solidarność - 80”, OPZZ, Forum ZZ.

Związek Zawodowy „Budowlani” reprezentowali: Jolanta Frątczak - przewodnicząca Okręgu Mazowieckiego ZZ „BUDOWANI” oraz sekretarz krajowy Związku Mirosław Ossowski. W konferencji uczestniczył także współpracujący również z ZZ „Budowlani” Tadeusz Zajac - doradca Prezydenta Pracodawców RP.

W spotkaniu wzięli udział członkowie Rady ds. Bezpieczeństwa w Budownictwie przy Okręgowym Inspektoracie Pracy w Warszawie, przedstawiciele firm i pracownicy OIP w Warszawie. Konferencję prowadzili Andrzej Kwański - okręgowy inspektor pracy w Warszawie oraz moderator - Edyta Mikołajczyk, dziennikarka.

Uczestnicy konferencji mieli okazję zapoznać się z prezentacjami na temat: „Przeciwdziałanie negatywnym skutkom stresu w miejscu pracy”, prowadzoną przez Martę Bem, psycholog z Głównego Inspektoratu Pracy; „Czas pracy dla pracodawcy i pracownika”, przedstawioną przez Macieja Sekundę, prezesa firmy SEKA S.A., oraz: „Kontrolę Państwowej Inspekcji Pracy w budownictwie”, prowadzoną przez Annę Wójcik - zastępcę okręgowego inspektora pracy. W programie konferencji znalazły się także wystąpienie Mirosława Bujańskiego, eksperta Urzędu Dozoru Technicznego, na temat: „Urządzenia techniczne podlegające dozorowi technicznemu eksploatowane na placach budów” oraz prezentacja „Działania realizowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych,



w ramach prewencji wypadkowej”, referowana przez Agnieszkę Bukowską z Departamentu Prewencji i Rehabilitacji ZUS.

Zabierając głos w dyskusji, przedstawiciel Prezydenta Pracodawców RP Tadeusz Zajac zwracał uwagę na szczególne znaczenie i potrzebę szeroko rozumianego dialogu społecznego. Taki dialog, jak podkreślał, pomiędzy pracodawcami a związkami zawodowymi i organizacjami społecznymi ma ogromne znaczenie zarówno w zakresie kształtowania wynagrodzeń za pracę, jak i w zakresie warunków pracy oraz bezpieczeństwa pracy w zakładach pracy.

W trakcie dyskusji sekretarz krajowy ZZ „BUDOWLANI” Mirosław Ossowski zwracał uwagę na potrzebę uszczegółowienia przepisów z zakresu prawa pracy, dotyczących pracowników zatrudnianych na umowach - zlecenia, umowach o dzieło oraz wykonujących usługi jako jednoosobowe podmioty gospodarcze /samozatrudnionych/, pracujących na terenie budowy. Mówił również o potrzebie prowadzenia dalszych działań w zakresie opracowania nowego rozporządzenia, dotyczącego bezpieczeństwa pracy przy obsłudze żurawi wieżowych.

Podczas spotkania wręczono nagrody laureatom konkursów „Buduj bezpiecznie” oraz „Pracodawca - organizator pracy bezpiecznej”, organizowanych w 2016 r. przez OIP Warszawa.

Laureatami konkursu „Buduj bezpiecznie” zostali:

miejsce I - firma SKANSKA S.A.,
miejsce II - firma KARM AR S.A.,
miejsce III - firma Eiffage Polska Budownictwo S.A.

Zwycięzcami XXIII edycji konkursu „Pracodawca - organizator pracy



bezpiecznej” zostali:

miejsce I - firma AUREX LPG Sp. z o.o.,
miejsce II - firma AS POL GAZ Andrzej Świdorski,
miejsce III - firma AMEST OTWOCK Sp. z o.o.

Laureaci zostali nagrodzeni statuetkami, nagrodami rzeczowymi oraz ufundowanymi przez ZUS pakietami ze środkami ochrony indywidualnej. Nagrody wręczyli Andrzej Kwański, Anna Wójcik oraz Anna Petelicka. Konferencję podsumował okręgowy inspektor pracy.

Mirosław Ossowski

cd. ze str. 2

Pracownicy gdańskiego ZKM wywalczyli zmiany



Przed świętami Bożego Narodzenia motorniczowie oraz kierowcy z gdańskiego Zarządu Komunikacji Miejskiej przeprowadzili strajk włoski, który polegał na skrupulatnym przestrzeganiu regulaminu pracy. Pracownicy ZKM domagali się zmian w rozkładach jazdy i systemie sprzedaży biletów. Protest spowodował ogromne utrudnienia w poruszaniu się po mieście. Cześć tramwajów, które wyjechały w swoje trasy, poruszało się po mieście z 20-minutowymi opóźnieniami.

Dzięki takiej formie protestu obie strony usiadły do negocjacji, których rezultatem było podpisanie porozumienia. Porozumienie podpisali przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Komunikacji Miejskiej, Urzędu Miasta, ZKM i ZTM. W jego myśl w przyszłym roku zostaną zweryfikowane rozkłady jazdy autobusów i tramwajów. Od przyszłego roku kierowcy będą tak jak teraz sprzedawali bilety za odliczoną kwotę. Wydawanie reszty będzie możliwe choć dobrowolne, pod warunkiem że nie wpłynie na opóźnienie pojazdu. Miasto zadeklarowało też, że będzie starało się jak najszybciej wprowadzić projekt biletu metropolitalnego. W ciągu dwóch lat sprzedaż biletów przez motorniczów i kierowców zastąpi możliwość płacenia za przejazd kartą, znacznie wzrośnie też liczba biletomatów.

W słupskim szpitalu domagają się odwołania prezesa

Jak informują media z Pomorza, pracownicy słupskiego szpitala żądają odwołania prezesa. Uważają, że swoimi działaniami doprowadził on do zwolnień załogi i złej atmosfery pracy w szpitalu.



Ostatni protest pracowników szpitala odbył się przed urzędem marszałkowskim. Pikieta trwała godzinę. Marszałek województwa obiecał spotkanie ze związkowcami.

Wcześniej o złej sytuacji w szpitalu związkowcy przekonywali słupskich radnych z komisji zdrowia. Według Doroty Gardias, przewodniczącej Forum Związków Zawodowych a jednocześnie szefowej związku pielęgniarek w słupskim szpitalu, prezes swoimi działaniami doprowadził do zwolnień i fatalnej atmosfery w placówce. Jak podnoszą protestujący, awans w rankingu słupskiego szpitala to zasługa całej załogi, a nie tylko prezesa Sapińskiego.

Zebrał: Tomasz Nagórka

Pierwsze posiedzenie Zespołu OPZZ ds. Aktywizacji Związków

W styczniu, w siedzibie Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, odbyło się pierwsze posiedzenie Zespołu ds. Aktywizacji i Usprawnienia Ogniw Związkowych. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele struktur branżowych i terytorialnych OPZZ. Branżę Budownictwo i Przemysł Drzewny reprezentował przedstawiciel Związku Zawodowego „Budowlani”, sekretarz krajowy ds. organizacyjnych Tomasz Nagórka.

Prowadzący spotkanie przewodniczący OPZZ Jan Guz podkreślił, że celem zespołu jest wypracowanie metod, które pozwolą m.in. na zbliżenie i ujednoczenie działań w ramach centrali, wzrost liczby członków, promocję OPZZ na zewnątrz oraz skuteczne gospodarowanie składką członkowską.

Podczas spotkania odwoływano się do wniosków Rady OPZZ, przyjętych w dniach 2-3 czerwca

2016 r. Padła wówczas propozycja, aby wszystkie organizacje członkowskie, zrzeszone w OPZZ, zmieniły swoją nazwę, tak aby poprzedzał ją skrót OPZZ. Na razie Rada zarekomendowała podjęcie działań mających na celu zjednoczenie organizacji związkowych w obrębie poszczególnych branż, uproszczenie procedury przyjmowania osób fizycznych do swoich organizacji związkowych, tworzenie związków zawodowych w zakładach, w których one nie istnieją, zwiększenie zakresu poradnictwa prawnego, realizowanego przez OPZZ, poprzez wprowadzenie opłat ponoszonych przez organizacje członkowskie za pomoc prawną, wykraczającą poza zadania statutowe OPZZ, zintensyfikowanie działań w mediach społecznościowych oraz rozwijanie współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Dyskusja dotyczyła przede wszystkim konieczności przeprowadzenia zmian w strukturze

organizacyjnej OPZZ, kwestii podziału składki członkowskiej, zmian w statucie OPZZ, promocji w mediach społecznościowych oraz kwestii aktywizacji struktur związkowych.

Sekretarz krajowy „Budowlanych” podkreślił, jak ważna jest praca u podstaw, czyli uświadamianie pracowników i szeregowych członków związków zawodowych w ich macierzystych zakładach pracy czym są związki zawodowe. Jak zauważył, zdarza się, że sami członkowie zarządów organizacji zakładowych czy międzyzakładowych nie wykorzystują potencjału, który tkwi w związkach zawodowych. Przy stale spadającym uzwiązkowieniu istnieje potrzeba przygotowania oferty, która zachęci pracowników do wstępowania w nasze szeregi - powiedział Tomasz Nagórka.

(red.)

Z posiedzenia Rady OPZZ

SYTUACJA NA RYNKU PRACY

Podczas ostatniego w 2016 roku posiedzenia Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych dyskutowano na temat aktualnej sytuacji w zakładach pracy. Obok działaczy OPZZ i liderów branżowych związków zawodowych w spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – wiceminister Stanisław Szwed oraz Głównej Inspekcji Pracy – Zbigniew Ryfka, zastępca GIP i Jarosław Leśniewski, dyr. Departamentu Legalności Zatrudnienia GIP.

Przewodniczący OPZZ Jan Guz zwrócił uwagę na stan polskiej gospodarki, w szczególności na informację o spadku inwestycji i wyhamowaniu wzrostu PKB. Dane statystyczne wskazują też na coraz większe rozwarstwienie dochodowe. Według Europejskiego Urzędu Statystycznego, aż 23,6% polskich pracowników zarabia poniżej granicy

zatrudniani na umowy okresowe. Niepokoją zapowiedzi zwolnień grupowych w zakładach pracy, zmiany w systemie edukacji – samorządy już zapowiadają zwolnienia, złe prognozy dla polskiego górnictwa – zamknięcie kopalń Makoszowy i Krupiński, brak podwyżek w służbie zdrowia, propozycja likwidacji NFZ.

Jak zauważył przewodniczący OPZZ, zwiększenie kwoty wolnej od podatku w ogóle nie obejmie pracowników etatowych. Ponadto rząd po raz kolejny zamroził płace w budżetowce, ignorując wcześniejsze zobowiązania. Jan Guz odniósł się również do kwestii podniesienia z 20 do 50 pracowników progę, od którego z dniem 1 stycznia 2017 r. istnieje obowiązek tworzenia przez pracodawcę zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Zmiana ta uderzy w setki tysięcy pracowników.

W dyskusji wzięli udział przedstawiciele organizacji związkowych. Głos zabrali między



(STOEN), Marek Kupiec (AZZ pracowników NBP), Robert Skalski (ZZ NPL), Sławomir Łukasiewicz (ZZPPMW „Przeróbka”) oraz Mariusz Łapski (Komisja Młodych OPZZ).

Przewodniczący „Budowlanych” odniósł się do złej sytuacji w sektorze budowlanym: - Mówimy o ponad 20% spadku produkcji budowlano – montażowej. Oznacza to głęboki, choć zapewne trwający góra 2 sezony budowlane, kryzys. Stało się tak w sytuacji, w której dość dobre były wyniki budownictwa mieszkaniowego – stwierdził Janowski. Wskutek spadku inwestycji upadają małe firmy budowlane. „Przeżywalność” mikrofirm w Polsce to bodajże średnio dwa lata. Tak też jest w budownictwie. Mikro i małe firmy upadają – a tam z reguły nie mamy związków, bo nie radzimy sobie z barierą 10 etatów reprezentatywności. Brak dużych inwestycji i dużych przepływów finansowych spowodował powrót problemu zatorów płatniczych, co zwiększa skalę zwolnień i upadłości. Zwalniają też duże firmy.

Najwięksi zostawiają sobie tylko kadrę administracyjną, nadzór i w najlepszym wypadku wysoko wykwalifikowanych specjalistów, a kontrakty realizują w łańcuchach podwykonawców. Średnie firmy mają najwięcej własnego potencjału, ale zatrudniają najczęściej na umowy na czas określony, a jak się da – na umowy cywilnoprawne. Co

ciekawe – nie rekrutują ludzi same, gdy mają zamówienia, ale zatrudniają całe brygady, które funkcjonują nieformalnie na rynku. Tutaj najczęściej pracują Ukraińcy. Małe firmy starają się nie zatrudniać ludzi na umowy. Wysoko wykwalifikowani specjaliści pracują w nich „z doskoku” – najczęściej w kilku

poinformowali Radę m.in.: o bieżących działaniach podejmowanych przez OPZZ, powołaniu Zespołu ds. Aktywizacji i Usprawnienia Ogniw Związkowych, zorganizowaniu konferencji „Co dalej z systemem emerytalnym?” i Kongresie Młodych OPZZ, który odbył się w Warszawie w dniach 9-10 grudnia ubiegłego



niskiego dochodu. To jeden z najgorszych wskaźników w Unii Europejskiej, a sytuacja nie ulega zmianie. Średnie koszty pracy w Polsce również należą do najniższych w Unii Europejskiej. Inne problemy to m.in. niestabilne formy zatrudnienia – Polska jest liderem w

innymi Zbigniew Janowski (ZZ „Budowlani”) Barbara Smolińska (ZZS Służby Celnej), Dariusz Potyrała (ZZG), Romuald Wojtkowiak (FZZ „Metalowcy”), Monika Bocian (ROPZZ województwa lubuskiego), Henryk Moskwa (ROPZZ woj. śląskiego), Adam Skawiński



firmach naraz – zauważył przewodniczący „Budowlanych”.

Rada OPZZ przyjęła uchwałę w sprawie planu przychodów i preliminarza wydatków na działalność statutową OPZZ w roku 2017. Członkowie kierownictwa konfederacji

roku. Członkowie Rady przyjęli stanowiska w sprawie: sytuacji w polskich zakładach pracy, zwolnień związkowców w mediach publicznych oraz kopalni Makoszowy i Krupiński, które popiera działania związków zawodowych mające na celu obronę miejsc pracy. TN

**PTAK
WARSAW
EXPO**
MIEDZYNARODOWE CENTRUM TARGOWO-KONGRESOWE

**21-23
kwietnia 2017**

**STREFA RUSZTOWAŃ
TOOLS SHOW / KONFERENCJA
STREFA UCZELNI TECHNICZNYCH
BIG BAU MASTERS
AUKCJA MASZYN BUDOWLANYCH
ZJAZD SZKÓŁ BUDOWLANYCH
ZŁOTE KASKI 2017**

WWW.BUILDING-SOLUTIONS.PL

f /BUILDINGSOLUTIONSEXPO

**CENTRALNE
TARGI
BUDOWLANE**
21-23 KWIECIEŃ 2017
II EDYCJA

**BUILDING
SOLUTIONS**
CENTRALNE TARGI BUDOWLANE

PARTNERZY:



PARTNER KONFERENCJI:



ZWIĄZKI ZAWODOWE I POLSKIE MIGRACJE EKONOMICZNE

Po dwunastu latach obecności w Unii Europejskiej Polska z unijnego prymusa zmieniła się w „czarny charakter”. Taki jest, niestety, odbiór szóstego co do wielkości kraju Wspólnoty Europejskiej. I ta pierwsza, i ta druga ocena wydają się być przesadzone. Bo jak nie do końca prawdziwa była wizja naszego kraju jako „zielonej wyspy” w morzu europejskiego kryzysu, tak też nie do końca prawdziwe jest twierdzenie, że obecne działania Polski stanowią największe zagrożenie dla spójności Unii. Wejście Polski do UE było popierane przez ogromną większość społeczeństwa polskiego. I, co ciekawe, Polacy dziś nadal pozostają jednym z najbardziej euroentuzjastycznych społeczeństw Unii. To ważne w czasie kryzysu politycznego wspólnoty i w czasie powolnego wychodzenia Unii z kryzysu gospodarczego.

Polska to największy kraj „nowej” Unii, duży rynek produkcji i usług. I duży rynek pracy. Dodajmy - bardzo mobilny rynek pracy. W innych krajach UE przebywa (i pracuje) ponad 2 miliony Polaków. Część z nich to już emigranci, duża część to sezonowi - ale jednocześnie regularni - migranci ekonomiczni. W 2015 roku ilość delegowań do pracy na podstawie dyrektywy o delegowaniu pracowników osiągnęła 400 tysięcy i w 2016 r. utrzymywała się na podobnym poziomie. Większość pracowników migrujących z Polski to jednak migranci indywidualni, nie korzystający z delegowania.

Przyczyny tej mobilności są złożone.

Jedną z najważniejszych jest oczywiście różnica w wysokości wynagrodzeń w Polsce i „starych” krajach UE i EOG. W 2004 roku sięgała ona 1:4 i - mimo znacznego średniego wzrostu wynagrodzeń w naszym kraju w sektorach „migracyjnych”, takich jak budownictwo, rolnictwo, usługi domowe - utrzymuje się na podobnym, tylko nieznacznie niższym poziomie.

Druga z przyczyn to struktura polskiego rynku pracy. Neoliberalna polityka polskich rządów - nie tylko w czasie rządów PO-PSL, ale także tzw. lewicowych - doprowadziła do destabilizacji tego rynku. Polska ma jeden z najwyższych europejskich wskaźników zatrudnienia „śmięciowego”, w oparciu o umowy cywilnoprawne i

umowy na czas określony. Dotyczy to szczególnie budownictwa. To rezultat wieloletniej polityki wspierania pracodawców kosztem pracowników. Do dyskusji jest, czy to „wspieranie” naprawdę pomogło polskim firmom. Taka sytuacja sprzyja poszukiwaniu pracy lepiej płatnej, choć podobnie niestabilnej - w formie migracji sezonowej za granicę czy delegowania.

I wreszcie struktura inwestycji i duże zróżnicowanie rozwoju gospodarczego. Polskie rządy przez wiele lat preferowały rozwój dużych ośrodków miejskich. W wielu małych, prowincjonalnych ośrodkach i regionach taka polityka powodowała

To oczywiście bardzo uproszczony obraz polskiej migracji.

Dla pracownika liczy się dobrze płatna, ale jednocześnie stabilna i godna praca, pozwalająca na stabilizację życiową. Jeśli praca nie zapewnia stabilizacji, nie jest oparta o stałą umowę o pracę, pracownik, szczególnie młody, poszukuje wśród niestabilnych form zatrudnienia prosto lepiej płatnych zajęć. Wybór ekonomicznej migracji za granicę wydaje się być dla młodego człowieka logicznym rozwiązaniem.

Polski pracownik migrujący to z reguły człowiek młody,

stanowisko w sprawach polityki migracyjnej, jak europejskie centrale związkowe. Nie jest to jednak łatwe. Korzystne dla pracowników zmiany, dotyczące delegowania, równego wynagrodzenia dla pracowników lokalnych i migrantów za tę samą pracę, wprowadzane w prawie europejskim, są przez polskie rządy od lat przedstawiane jako sposób na ograniczanie dostępu do rynków pracy i ograniczanie swobodnego przepływu pracowników. To jednak skuteczna propaganda i w środowiskach pracowniczych dość powszechne jest przekonanie, że kraje starej Unii próbują zamknąć się przed napływem polskich pracowników

skuteczna. Czasem tak skuteczna, że kończy się BREXITEM. Inną sprawą jest to, że międzynarodowe koncerty przy pomocy ponadgranicznych sieci pośrednictwa pracy starają się obniżyć koszty pracy i podważają w ten sposób krajowe systemy negocjacji warunków pracy w rozwiniętych krajach Unii. To efekt wieloletniej polityki prowadzonej przez Komisję Europejską - polityki, która doprowadziła do powstania zjawiska dumpingu społecznego w Europie i umożliwiła systemowy handel tanią pracą.

Związek Zawodowy „Budowlani”, reprezentujący m.in.



zastój, strukturalne bezrobocie i wręcz wymusza migrację bądź do dużych ośrodków, bądź do innych krajów UE. Średnie bezrobocie w Polsce jest dziś niższe od średniej UE, ale bardzo zróżnicowane regionalnie. Do tego migracyjnego krajobrazu trzeba dodać wciąż bardzo dużą w Polsce grupę osób mieszkających na wsi i formalnie utrzymujących się z rolnictwa, choć nie zawsze pracujących w rolnictwie. Polityka rolna UE, w tym system dopłat, w Polsce nie w pełni przełożyła się na inwestycje w rolnictwie. Stąd duża nadwyżka „siły roboczej” na wsi - pracowników skłonnych do poszukiwania pracy poza miejscem zamieszkania, w tym za granicą.

nie mający dużego doświadczenia w pracy w oparciu o stałą umowę w kraju. Kontakt takiego pracownika z krajowym rynkiem pracy odbywa się bardzo często przez agencję pracy. Nie jest członkiem związku zawodowego, bo związki w Polsce działają w oparciu o struktury w regularnych, większych zakładach pracy. Praca związków z pracownikami migracyjnymi jest trudna, bo możliwości reprezentacji ich interesów są bardzo ograniczone. Mimo to związki podejmują próby pracy z migrantami - głównie we współpracy ze związkami zawodowymi krajów przyjmujących.

Polskie branżowe związki zawodowe z reguły prezentują takie same

przy pomocy unijnych dyrektyw. To bardzo uproszczony obraz sytuacji. W kryzysie gospodarczym wiele rządów starych krajów UE pod naciskiem „słupków” sondaży szuka winnych spowolnienia i gorszej sytuacji na rynku pracy, a także łatwych, populistycznych rozwiązań. Ofiarą tej polityki z reguły padają migranci. Tymczasem przekonanie, że to migranci odbierają miejscową pracę jest w najlepszym wypadku dużym uproszczeniem. Migranci najczęściej wchodzić w luki na rynku pracy, w sektory, w których brakuje wykwalifikowanych pracowników, lub w których miejscowi pracownicy nie chcą po prostu podejmować. Ale propaganda jest

pracowników budownictwa, był i jest jedną z nielicznych organizacji związkowych z naszego regionu, która aktywnie włącza się w europejskie akcje EFBWW na rzecz godnej pracy migrantów i we wspólne inicjatywy związków zawodowych, dotyczące praw i poprawy sytuacji migrantów, a także w akcje interwencyjne. Taka postawa nie przysparza nam jednak przyjaźni w naszym kraju. Dla większości liczy się to, co jest tu i teraz. Tymczasem pośrednio, popierając dumping płacowy i socjalny, wydłużamy naszą drogę do wynagrodzeń i warunków pracy porównywalnych z tymi w zamożniejszych krajach Europy.

Polskie problemy migracyjne wyjeżdżający z Polski. To także bardzo duża grupa ukraińskich pracowników pracujących w naszym kraju. Szacujemy, że tylko w polskim budownictwie pracuje średnio ok. 200 tysięcy pracowników z Ukrainy. Są z reguły społecznie dobrze zintegrowani i akceptowani przez polskich pracowników, ale wciąż niezrzeszeni. W 2016 roku branżowe związki zawodowe zrzeszone w OPZZ wsparły inicjatywę utworzenia związku zawodowego pracowników ukraińskich w Polsce, na razie bez podziału branżowego. Jeśli ta inicjatywa się powiedzie, następnym krokiem będzie być może wyodrębnienie związkowych grup branżowych. Problemem nie jest to, że pracownicy ukraińscy wypełniają luki na polskim rynku pracy, tylko to jak je wypełniają. Są zainteresowani przede wszystkim warunkami wynagrodzenia, a nie systemem ubezpieczeń społecznych (niewielu z nich liczy np. na polską emeryturę). Ten fakt bezwzględnie wykorzystują ich pracodawcy, „oszczędzając” na pozapłacowych kosztach pracy. Wciąż nierozwiązany jest problem uznawania kwalifikacji tych pracowników, co pozwala na powszechne stosowanie najniższych stawek wynagrodzeń. Na polskim rynku pracy stajemy więc wobec problemów bardzo podobnych do tych, z jakimi mają do czynienia związkowcy w krajach starej UE.

Generalnie uważamy, że efektywne działanie na rzecz godnej pracy migrantów może być skuteczne tylko przy bliskiej współpracy, a nawet koordynacji działań sektorowych organizacji związkowych w krajach przyjmujących i krajach pochodzenia. To trudne, ale możliwe. Znacznie trudniejsze jest jednak przekonanie pracowników migracyjnych do członkostwa w związkach zawodowych czy choćby kontaktu z nimi - nie tylko w sytuacjach kryzysowych. I znowu - efektywne działanie w tym zakresie nie wydaje się możliwe bez bliskiej, ponadgranicznej współpracy europejskich związkowych organizacji sektorowych. Bez takiej współpracy trudno myśleć o efektywnej walce z modelem transgranicznego handlu pracą, który ukształtował się w Europie w minionych latach.

Jakub A. Kus

ZAPRASZAMY DO ODWIEDZANIA NAS W INTERNECIE

www. *Budowlani* .info.pl

MIGRACJA ZAROBKOWA JEST NIEUNIKNIJONIA

Przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani” Zbigniew Janowski spotkał się z Małgorzatą Kwiatkowską, inspektorem do spraw legalności zatrudnienia Państwowej Inspekcji Pracy. Rozmowa dotyczyła problemów legalności zatrudnienia w świetle materiału przygotowanego na obrady Rady Ochrony Pracy.

- W budownictwie stwierdzono wiele naruszeń przepisów i nieprawidłowości. Dotyczy to głównie małych i mikrofirm, których możliwości efektywnego zarządzania są ograniczone. W tych firmach



często występuje także duża liczba naruszeń przepisów bhp. W tym wypadku należy zastanowić się nad systemowym obowiązkiem szkolenia cudzoziemców przed podjęciem pracy oraz nad zakresem tego szkolenia. Ponieważ nie obowiązują żadne przepisy o uznawaniu kwalifikacji, w przypadku cudzoziemców nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy mają przygotowanie bhp i czy znają polskie przepisy w tym zakresie. Być

może powinniśmy więc wprowadzić nowy format obowiązkowego szkolenia. Pewnie usłyszymy, że to podniesie koszty zatrudnienia. Tak, podniesie. Ale jest konieczne, bo mikrofirmy zatrudniające cudzoziemców, same sobie z tym nie poradzą - przekonywał Zbigniew Janowski.

Przewodniczący podkreślał, że związki zawodowe mają jasne stanowisko w sprawie pracy cudzoziemców w naszym kraju. - Przepływy migracyjne są nieuniknione - także ze względu na sytuację demograficzną Polski oraz braki specjalistów w wielu sektorach. Warunkiem tych przepływów musi być jednak zapewnienie pracownikom zagranicznym takich samych warunków zatrudnienia jak pracownikom

polskim, zgodnie z polskim prawem pracy. Jesteśmy zdecydowanie przeciwni wykorzystywaniu pracowników zagranicznych do dumpingu na rynku pracy, niezależnie od tego, czy ci pracownicy na to się zgadzają, czy nie. Tak jest w krajach Europy Zachodniej i Północnej i tak powinno być u nas. Jesteśmy więc żywotnie zainteresowani dobrym i skoordynowanym funkcjonowaniem wszystkich instytucji zajmujących się legalnością zatrudnienia - zresztą nie tylko cudzoziemców.

Pani inspektor i przewodniczący stwierdzili, że należy zachęcić do większej współpracy i koordynacji działań wszystkie instytucje zaangażowane w kontrolę różnych aspektów zatrudnienia cudzoziemców: PIP, Straży Granicznej, Służby Celnej, ZUS, urzędy skarbowe, ale także urzędy pracy. To była od lat i niestety nadal jest słaba strona obsługi ruchu migracyjnego do Polski. (zj)

Żeby zarobić tyle co Polak, migrant z Ukrainy musi w Polsce pracować o połowę dłużej.

Wyżysk czy przysługa?

W 2015 r. w Polsce mogło pracować około miliona obywateli Ukrainy. Zarobili łącznie 8 mld zł, z czego 5 mld zł przekazali na Ukrainę - wynika z raportu Narodowego Banku Polskiego, opracowanego przez Departament Statystyki NBP we współpracy z Fundacją Ośrodka Badań nad Migracjami przy Uniwersytecie Warszawskim.

Większość (62,6%) migrantów z Ukrainy podejmuje pracę w Polsce w oparciu o zarejestrowane

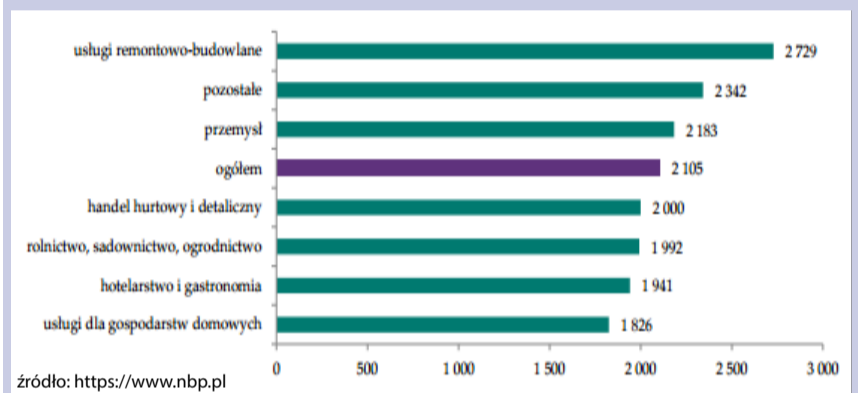
średnio 2.729 zł miesięcznie.

Średnie zarobki obywateli Ukrainy w poszczególnych sektorach polskiej gospodarki autorzy raportu zilustrowali na wykresie, który zamieszczamy poniżej.

Równie, a może nawet bardziej znacząca dla obrazu migracji zarobkowej z Ukrainy do Polski (i jej ewentualnego wpływu na krajowy rynek pracy), jest konkluzja zamieszczona pod tym wykresem:

„Co prawda średnie zarobki migrantów na poziomie 2.105 zł miesięcznie są zbliżone do mediany

Średnie dochody migrantów w podziale na sektory



oświadczenie pracodawcy o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi. Zdecydowana większość (70,7%) wykonywała proste prace fizyczne, niewymagające kwalifikacji, pracując przeciętnie po 54 godziny tygodniowo. Ponad 230 tysięcy migrantów znalazło zatrudnienie w budownictwie i usługach remontowo-budowlanych, w aglomeracji warszawskiej zarabiając

zarobków w polskiej gospodarce, która według danych GUS wyniosła w 2014 r. brutto 3.292 zł (co daje około 2300 zł na rękę), ale uzyskane wyniki wskazują, że aby osiągnąć taki dochód, muszą oni pracować 54 godziny tygodniowo, czyli o połowę czasu więcej niż Polacy pracujący na etacie”.

(max)

Z WYDARZEŃ W ŚWIATOWYM RUCHU PRACOWNICZYM

BWI

Międzynarodowa Organizacja Pracowników Budownictwa i Przemysłu Drzewnego (BWI) wydała stanowisko, które upamiętnia Międzynarodowy Dzień Migranta i miliony ludzi, którzy opuścili swoje domy w poszukiwaniu spokoju lub lepszych warunków życia i pracy.



Według Międzynarodowej Organizacji Pracy, na całym świecie żyje ponad 150 milionów migrantów zarobkowych. Jak zauważa BWI, pracownicy migrujący stanowią istotną część gospodarki światowej, a bez nich cała gospodarka globalna upadnie. Pracownicy migrujący są wyzyskiwani, zarabiają mniej niż pracownicy krajowi i często pozbawiani są podstawowych praw w miejscu pracy - takich jak prawo do godnej i bezpiecznej pracy, prawo do zrzeszania się w związkach zawodowych, czy prowadzenia rokowań zbiorowych.

Na świecie istnieje wiele przepisów, które wymuszają na pracownikach migrujących konkurowanie z pracownikami krajowymi, co prowadzi do dumpingu wynagrodzeń i dumpingu socjalnego w kraju, w którym wykonują swoją pracę.

Aby zahamować te niepokojące zjawiska społeczne, potrzebne jest działanie związków zawodowych na rzecz ochrony praw pracowników migrujących. Dla BWI istotne jest zapewnienie pracownikom migrującym równych praw i równego wynagrodzenia za taką samą pracę.

W minionym roku podjęto w tym zakresie wiele inicjatyw. Związki zawodowe z krajów pochodzenia migrantów zarobkowych, takich jak Indie, Nepal, Kirgistan i Filipiny, podjęły się kształcenia pracowników przed ich wyjazdem za granicę i utworzyły sieć wymiany informacji i pomocy w krajach przeznaczenia. Tworzone są też grupy wsparcia dla pracowników w krajach przeznaczenia.

BWI mobilizuje związki zawodowe do działania na rzecz przestrzegania praw pracowników migrujących w swoich krajach, a rządy wzywa do uznania, że podstawowe prawa człowieka i pracownika powinny mieć zastosowanie do wszystkich, niezależnie od statusu migracyjnego. BWI wzywa również wszystkie związki zawodowe do zwalczania ksenofobii i rasizmu oraz do walki o godziwą i sprawiedliwą politykę migracyjną.

Wielka Brytania

Londyńczycy po raz kolejny musieli zmagać się ze strajkiem komunikacji miejskiej. 24-godzinny strajk w metrze, które jest najstarsze na świecie i ma ogromną liczbę linii łączących poszczególne dzielnice miasta, był przekleństwem dla pasażerów. Strajk wywołał ogromne niedogodności dla podróżnych, w tym turystów. Wiele osób przesiadło się do autobusów i kolejki naziemnej. Strajk zorganizowały największe związki zawodowe, które reprezentują interesy pracowników podziemnej kolejki.



Spór pomiędzy Transport for London (TfL),

operatorem komunikacji miejskiej w brytyjskiej stolicy, a związkami RMT i TSSA dotyczy podejmowanych reform, które mają przyczynić się do unowocześnienia stacji, m.in. zmniejszenia liczby kas na rzecz automatów biletowych, a także zmniejszenia obsady poszczególnych węzłów przesiadkowych.

Związki zawodowe argumentowały, że pomimo trwających od kilku dni negocjacji, strajk jest konieczny, bo propozycje LU nie odpowiadają na zgłoszone wątpliwości dotyczące bezpieczeństwa pasażerów.

Niemcy

Pracownicy niemieckiego oddziału amerykańskiego giganta handlu internetowego - koncernu Amazon.com wciąż



protestują przeciwko złym warunkom pracy i płacy. W ostatnim czasie odbył się kolejny strajk w jego magazynach.

Przeprowadzono go w ramach długoletniego sporu na tle warunków pracy i płacowych, prowadzonego z Amerykanami przez związek zawodowy Verdi. Niemcy są drugim co do wielkości, po amerykańskim, rynkiem dla Amazona, którego personel stanowi ponad 11 tys. pracowników magazynowych i tysiące pracowników sezonowych. Verdi organizuje strajki w Amazonie od maja 2013 r., domagając się podniesienia wynagrodzeń dla pracowników magazynowych, zgodnych z układem zbiorowym zawartym z niemiecką branżą sprzedaży detalicznej i handlu detalicznego.

Amazon informował wcześniej, że tylko nieznaczna część pracowników bierze udział w strajku zorganizowanym przez Verdi, który ma - zdaniem rynkowego potentata - znikomy wpływ na dostawy produktów, gdyż firma wykorzystuje do dystrybucji sieć 31 magazynów w całej Europie.

Francja

Kilkusetosobowy personel wieży Eiffla prowadzi protest przeciwko „jałowości dialogu socjalnego” w firmie i „brakowi przejrzystości decyzji strategicznych”, podejmowanych przez SETE, czyli Towarzystwo Eksploatacji Wieży Eiffla. Jedną z form protestu był dwudniowy strajk, a w rezultacie - zamknięcie dla turystów tej największej paryskiej atrakcji.



Za zorganizowaniem strajku stały dwa lewicowe związki zawodowe CGT i FO. Domagają się one poprawy warunków pracy, a także większej przejrzystości co do strategii i planów dotyczących przyszłości ich przedsiębiorstwa, które zatrudnia około trzystu osób. Wiele z nich obawia się, że dyrekcja planuje zwolnienia i likwidację etatów. Dotychczasowe rozmowy z zarządem nie przyniosły zadowalających wyników.

Poza szczytem sezonu wieżę Eiffla odwiedza dziennie ok. 6 tys. osób. Ostatni raz wieża była zamknięta z powodu strajku w czerwcu podczas masowych protestów przeciwko reformie kodeksu pracy. **Zebrał: Tomasz Nagórka**

PTM O PROBLEMACH POLSKIEGO MIESZKALNICTWA

W Warszawie, 10 stycznia br., w siedzibie Związku Zawodowego „Budowlani”, odbyła się pierwsza część Zwyczajnego Zjazdu Krajowego Polskiego Towarzystwa Mieszkaniowego. Uczestniczyli w nim członkowie zwykli Towarzystwa i przedstawiciele podmiotów prawnych wspierających jego działalność.

Celami Towarzystwa są:

- Dążenie do likwidacji wszelkich barier hamujących rozwój budownictwa mieszkaniowego.
 - Inicjowanie i wspieranie wszelkich inicjatyw centralnych i lokalnych na rzecz polepszenia sytuacji mieszkaniowej obywateli.
 - Integrowanie ludzi i organizacji, którym leży na sercu dobro polskiego mieszkalnictwa.
 - Działanie na rzecz racjonalnej polityki czynszowej i modernizacji istniejących zasobów mieszkaniowych.
 - Propagowanie idei zrównoważonego rozwoju środowiska zamieszkania.
 - Upowszechnianie najlepszych wzorców budowy i użytkowania domów i osiedli.
- Zjazd przyjął sprawozdanie Zarządu Głównego z działalności w minionej kadencji.



rozwiązania w nowym prawie spółdzielczym.

Do takiego katalogu należałoby wpisać powrót do sprawdzonych wieloletnią praktyką rozwiązań organizacyjno-prawnych, które zniszczone zostały kolejnymi zmianami w ostatnich 26 latach.

Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe

Zbigniew Janowski, prezes PTM:

(...) W naszym Statucie i dokumentach programowych wiele jest zapisów, które z jednej strony mówią o interdyscyplinarności podejścia do mieszkalnictwa, z drugiej podkreślają społeczny wymiar polityki mieszkaniowej, konieczność zaangażowania mieszkańców i potencjalnych lokatorów różnych form mieszkaniowych w utrzymanie i rozwój substancji mieszkaniowej. Dla nas w PTM istotne zawsze było integrowanie tych różnych środowisk i branie pod uwagę różnych punktów widzenia. Nie oznacza to, że nie mamy własnych poglądów, które pozwalają nam działać w PTM. Jednoczy nas przekonanie o konieczności współpracy różnych interesariuszy mieszkalnictwa;

przestrzeni miejskiej.

W tym kontekście możemy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy PTM jest wciąż potrzebne. Bo, nie ukrywamy, takie pytanie pada dość często. Odpowiadam we własnym imieniu, ale sądzę, że większość z nas podpisze się pod tym stwierdzeniem. Tak, Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe wciąż jest potrzebne. Bo takiego interdyscyplinarnego, kompleksowego podejścia do mieszkalnictwa, jakie mamy zapisane w naszym Statucie i Deklaracji Programowej wciąż w kraju brakuje.

(...) Nie jesteśmy organizacją oderwaną od rzeczywistości. Wszyscy działamy w innych strukturach mieszkaniowych i organizacyjnych i bacznie obserwujemy trendy,

łania rządu, ale jest to pierwszy rząd od lat, który zajął się kompleksowo kwestią mieszkaniową.

Możemy się spierać, co do poszczególnych elementów programu Mieszkanie Plus, ale nie wolno go zlekceważyć. Co więcej, powinniśmy wspierać te działania wszędzie tam, gdzie wiążą się one z wyrównywaniem szans społecznych, równoważeniem rozwoju poszczególnych segmentów rynku mieszkaniowego, promocją działania wspólnotowego i społecznego. Papier jest tylko papierem. Opiniujemy projekty, ale kibicujemy przede wszystkim temu, by tworzące się akty prawne weszły w fazę realizacji.

Nasza misja jest misją społeczną i najbliższe nam są społeczne inicjatywy



A także „Kierunki działania Polskiego Towarzystwa Mieszkaniowego na lata 2017–2020”.

W dokumencie tym PTM m.in. odnosi się do warunków funkcjonowania spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce: (...) Chaotyczna i prowadzona w sposób daleki od profesjonalizmu legislacja doprowadziła w niektórych obszarach do nieodwracalnych zmian w warunkach i sposobie funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych. Dotyczy to m.in. powstania w obrębie zasobów mieszkaniowych spółdzielni konglomeratu form własności, utrudniającego zarządzanie i w przyszłości dalszą rewitalizację budynków, powodującego likwidację budownictwa spółdzielczego mieszkań własnościowych i zabamowanie budowy mieszkań lokatorskich.

Kolejna odsłona sejmowych prac nad nowelizacją prawa spółdzielczego powinna być okazją do zbudowania nowoczesnego, w miarę trwałego systemu prawnego, sytuującego spółdzielnie jako trwały niezbędny element systemu gospodarczego. W odniesieniu do spółdzielni mieszkaniowych punktem wyjścia mogłoby być stworzenie katalogu kwestii niezbędnych do

powinno przyczynić się do budowy pełnej listy spraw wymagających uregulowania i zapewniających prawidłowe funkcjonowanie spółdzielni mieszkaniowych. Ponadto, PTM może podjąć próbę odbudowy środowiska ludzi i organizacji społecznych zainteresowanych problematyką mieszkalnictwa, gospodarki przestrzennej, kształtowania miast i terenów wiejskich. Dezintegracja tego środowiska, zanik form współdziałania, odcięcie się od środowisk naukowych, niekorzystnie wpływają na społeczny odbiór problematyki mieszkalnictwa. Należy podjąć próbę powrotu do koncepcji, tak przydatnych kiedyś, Konferencji Spalskich. Można i należy szukać nowych form integracji środowiska i przyciągania do współpracy różnych kręgów społecznych traktując, iż działamy w obszarze przekraczającym podziały polityczne.(...)

Oceny sytuacji w obszarze mieszkalnictwa w kraju i perspektyw zaangażowania Towarzystwa w rozwiązywanie jego najistotniejszych społecznie problemów dokonał w swym wystąpieniu prezes PTM **Zbigniew Janowski**. Fragmenty tego wystąpienia zamieszczamy poniżej:

Możemy mieć różne poglądy na działania rządu, ale jest to pierwszy rząd od lat, który zajął się kompleksowo kwestią mieszkaniową.

Możemy się spierać, co do poszczególnych elementów programu Mieszkanie Plus, ale nie wolno go zlekceważyć.

administracji rządowej, samorządów, spółdzielczości mieszkaniowej, TBS i innych form społecznej aktywności, wspólnot, deweloperów mieszkaniowych, zarządców, instytucji finansowych i środowiska naukowego.

Polska ma i przez wiele lat będzie miała duży problem mieszkaniowy. Ten problem szybko nie zniknie, bo narastał przez dziesięciolecia. Ten problem nie sprowadza się tylko do niedoboru mieszkań – ale także do różnorodności ich form, wielkości, jakości, eksploatacji i kosztu rozumianego znacznie szerzej niż tylko cena a także miejsca w

tendencje, działania władz. Jesteśmy w PTM recenzentem tych działań – bo to także jest jedno z naszych głównych zadań. Przez dłuższy czas polityka mieszkaniowa była prowadzona – w naszej ocenie – niewłaściwie, a przez dobrych ostatnich kilka lat – po prostu „wygaszana”.

W ubiegłym roku pojawiły się sygnały mogące wskazywać na odwrócenie tej tendencji. Przyjeliśmy odpowiednie stanowisko w sprawie założeń Narodowego Programu Mieszkaniowego. Pozytywne.

Możemy mieć różne poglądy na dzia-

mieszkańskie. Naszym zadaniem jest więc także nieustanne przypomnienie o zasadach, którymi się powinno kierować społeczne budownictwo mieszkaniowe i społeczne, wspólnotowe zarządzanie zasobami mieszkaniowymi. Przede wszystkim tym, którzy takich doświadczeń nie mają, nie rozumieją a próbują w tym obszarze zmieniać prawo. (...)

Po przeprowadzeniu dyskusji programowej uczestnicy Zjazdu postanowili kontynuować ją drugiej części Krajowego Zjazdu, która odbędzie się w najbliższym czasie. (red)



KONGRES SPÓŁDZIELCZOŚCI O NARODOWYM PLANIE BUDOWY MIESZKAŃ

W dniach 12-13 grudnia 2016 roku miałam przyjemność uczestniczyć w VI Kongresie Spółdzielczości w Warszawie, który przyjął uchwałę dotyczącą stanu polskiej spółdzielczości i kierunków jej rozwoju w latach 2016-2020.

Jako pilną potrzebę Kongres uznał m.in. uwzględnienie i wykorzystanie w Narodowym Programie Budowy Mieszkań potencjału spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego lokatorskiego, które - z uwagi na szczególny charakter oraz rolę spółdzielni mieszkaniowych - odegrać powinno kluczową rolę w zabezpieczaniu potrzeb społeczności lokalnych, środowiskowych oraz biedniejszych warstw społeczeństwa.

Niezbędne jest wprowadzenie rozwiązań systemowych, umożliwiających spółdzielniom mieszkaniowym równoprawny dostęp do środków budżetowych jak i unijnych przeznaczonych na ten cel, a także ułatwienia w pozyskiwaniu terenów i ich zagospodarowaniu.

Spółdzielnie mają możliwości budowy mieszkań znacznie taniej niż deweloperzy, co w pełni uzasadnia stworzenie im uprzywilejowanych warunków



Ewa Jaszczuk, prezes Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, członek Rady Nadzorczej Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej RP.

do inwestowania, a nie dyskryminujących jak jest obecnie. Wobec powyższego istnieje pilna potrzeba

uwzględnienia spółdzielni mieszkaniowych w Narodowym Planie Budowy Mieszkań poprzez:

Wprowadzenie programu zapewniającego pełne wykorzystanie potencjału spółdzielni mieszkaniowych, jako jednej z obiektywnie dobrych form zaspokajania potrzeb mieszkaniowych;

Zapewnienie rozwoju spółdzielni budownictwa lokatorskiego, z możliwością przekształcania tych mieszkań we własnościowe po spłacie kredytu, jako konkurencyjnej oferty pełniącej szczególną rolę społeczną w redukcji deficytu mieszkań;

Zainicjowanie przez państwo programu budownictwa mieszkaniowego dla osób starszych (o pow. 25 - 40 m², z odpowiednią obsługą, monitoringiem i opieką medyczno-rehabilitacyjną) i zmiana przepisów umożliwiających zamianę mieszkań dużych - zasiedlanych przez osoby starsze, często samotne - z przeznaczonych dla młodych małżeństw z dziećmi. Taki program mogłyby realizować przede wszystkim spółdzielnie mieszkaniowe, w których zasobach mieszkaniowych mieszka najwięcej osób starszych i samotnych.

Ewa Jaszczuk

Pilotażowe bloki w ramach programu „Mieszkanie plus” powstaną na Lubelszczyźnie

Plus dla Białej Podlaskiej

Pierwszą wiążącą umowę inwestycyjną w ramach programu „Mieszkanie Plus” podpisano 12 grudnia z samorządem Białej Podlaskiej, podczas ogólnopolskiej konferencji dla samorządowców. Trzy pilotażowe bloki na wynajem z możliwością wykupu (około 180 mieszkań) powstaną tam na działce wielkości 2,1 ha, w okolicach ulic Jana Sobieskiego i Jana Kazimierza. Mieszkania będą wykończone pod klucz, a budowa ruszy już wiosną.

Pilotaż programu realizuje spółka BGK Nieruchomości. Mieszkania w Białej Podlaskiej mają spełniać „wysokie standardy urbanistyczne, architektoniczne i techniczne” - jak wszystkie spośród ponad 6 tys. mieszkań, które będą budowane przez tę spółkę na podstawie kilkunastu podpisanych już z samorządami listów intencyjnych.

Inwestycje w ramach programu „Mieszkanie Plus” będą finansowane z funduszy zarządzanych przez spółkę BGK Nieruchomości S.A., która należy do grupy Polskiego Funduszu Rozwoju. - Inwestycje w równomierny rozwój terytorialny, rozbudowę infrastruktury samorządowej i mieszkalnictwo, to jeden z priorytetów Grupy PFR. Poprzez zaangażowanie w „Mieszkanie Plus” dajemy sprawne narzędzie realizacji tego programu - przekonywał podczas konferencji samorządowców Paweł Borys, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju.

Podczas grudniowej konferencji podpisana też została Koalicja Mieszkanie Plus, której celem będzie promocja dobrych praktyk na rynku mieszkaniowym, przezwyciężanie barier prawnych, wdrażanie nowoczesnych technologii, m.in. w oparciu o polskie innowacje, oraz wspólne poszukiwanie finansowania dla realizowanych inwestycji. - Tylko dzięki zrozumieniu i wsparciu dla prowadzonych działań możliwy będzie istotny wzrost podaży mieszkań na wynajem, a tym samym zwiększenie jakości życia polskich rodzin. Stąd zawarta dziś koalicja ze Związkiem Miast Polskich i Giełdą Papierów Wartościowych, zmierzająca do zapewnienia szerokiej współpracy przy realizacji programu

„Mieszkanie Plus”. Ofertę przystąpienia do koalicji kierujemy do wszystkich podmiotów, które chcą działać na rzecz rozwoju dostępnego cenowo budownictwa mieszkaniowego w Polsce - mówił Bartłomiej Pawlak, wiceprezes BGK Nieruchomości S.A.

Zdaniem wicepremiera Mateusza Morawieckiego, „szeroko dedykowana społecznie polityka mieszkaniowa” tworzy w Polsce nową przestrzeń do rozwoju gospodarczego. Takie polityki były fundamentem

mentacja projektowa, która pozwala jasno spojrzeć na harmonogram przyszłej realizacji prac budowlanych - mówił Filip Krupa, dyrektor biura transakcyjnego BGK. - Rozpoczęcie prac budowlanych planowane jest na wiosnę 2017 r. Końcówka 2018 r. jest optymistycznym terminem zakończenia prac.

Justyna Skrzydło, wiceminister infrastruktury i budownictwa podkreślała z kolei, że program realizowany w Białej Podlaskiej jest w rękach sprawdzonego włodarza.



foto: <http://mib.gov.pl>

W Białej Podlaskiej zaczynają budować

budowy dobrobytu społeczeństw najbogatszych dziś krajów Zachodu - Niemiec, Austrii, Francji i krajów skandynawskich. - My od razu oddaliśmy pole niewdziężalnej ręce rynku i bardzo tym jako państwo zawiedliśmy polskie społeczeństwo - mówił wicepremier i przekonywał: - Polityka może nas różnić, ale polityka rozwoju społeczno-gospodarczego powinna nas łączyć. Tym bardziej, jeśli wyrównuje szanse rozwojowe tych Polaków, którzy mają mniej niż więcej.

- Szczególnym wyróżnikiem miasta (Białej Podlaskiej - przyp. red.) jest zaawansowana doku-

„To projekt dla mieszkańców, którzy są w pewnej pętli, bo mają za wysokie dochody, aby dostać mieszkanie komunalne, a za niskie, aby dostać kredyt (...) Gwarantem jest tutaj państwo, a więc ceny mieszkań nie będą wygórowane. To jest cała idea. Liczę, że gdy mieszkania już powstaną, Zakład Gospodarki Lokalowej włączy się w administrowanie blokami (...) Mam nadzieję, że wzbogacą się też białskie firmy, bo ktoś te mieszkania będzie musiał zbudować” - cytował Dariusza Stefaniuka, prezydenta Białej Podlaskiej „Dziennik Wschodni”. (max)

Obradowała Śląska Rada ds. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Budownictwie

W siedzibie Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach odbyło się kolejne posiedzenie Śląskiej Rady do Spraw Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie przy Okręgowym Inspektorze Pracy. Gospodarzem spotkania był Lesław Mandrak, p.o. okręgowego inspektora pracy w Katowicach.

W posiedzeniu udział wzięli zaproszeni goście: Zbigniew Janowski - z-ca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP, przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani”, Dagmara Tyc - dyrektor Polskiej Izby Gospodarczej Rusztowań oraz Elżbieta Nowicka-Słowik - v-ce prezes Polskiej Izby Gospodarczej Rusztowań.

Przewodniczący „Śląskiej Rady” Tomasz Golis przedstawił zaproszonym gościom zakres działalności Śląskiej Rady, mówił o działaniach podejmowanych z inicjatywy Rady oraz problemach branży budowlanej, w tym przedsiębiorców, skutkujących brakiem przestrzegania przepisów prawa pracy oraz technicznego bezpieczeństwa.

Spotkanie poświęcone było rów-

nież przyjęciu do składu Rady - Polskiej Izby Gospodarczej Rusztowań, jak również szerokiej wymianie do-



świadczeń związanych z działalnością na rzecz poprawy warunków pracy w budownictwie, dotyczących szkolenia zawodowego i wyższego, zamówień publicznych oraz legalności zatrudnienia, w tym cudzoziemców. Dyskutowano ponadto nad możli-

wościami efektywnego propagowania bezpiecznych metod pracy wśród branży budowlanej, a w szczegól-

ności sposobów zainteresowania bezpieczeństwem pracy pracodawców mikroprzedsiębiorstw. Zbigniew Janowski podzielił się swoimi doświadczeniami oraz spostrzeżeniami z prowadzonej od szeregu lat działalności na rzecz poprawy bez-

pieczeństwa pracy w budownictwie. Przedstawicielki Polskiej Izby Gospodarczej Rusztowań przedstawiły sze-

rusztowań budowlanych. **Śląską Radę do Spraw Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie** przy Okręgowym Inspektorze Pracy w Katowicach stanowią obecnie przedstawiciele następujących podmiotów i organizacji:

rusztowań budowlanych.

Śląską Radę do Spraw Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie

- Okręgowy Inspektor Pracy w Katowicach,
- Śląska Izba Pracodawców w Gli-

- wicach,
- Konfederacja Budownictwa i Nieruchomości z Warszawy,
- Śląska Unia Budowlana,
- Śląski Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego,
- Śląska Izba Budownictwa w Katowicach,
- Urząd Dozoru Technicznego – Oddział w Katowicach,
- Śląska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa w Katowicach,
- Śląskie Stowarzyszenie Dekarzy,
- NSZZ „Solidarność” Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego,
- Śląska Okręgowa Izba Architektów RP,
- Okręg Śląski Związku Zawodowego „Budowlani”,
- Śląskie Kuratorium Oświaty,
- Politechnika Śląska w Gliwicach - Wydział Budownictwa,
- Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa – Oddział w Katowicach,
- Politechnika Częstochowska - Wydział Budownictwa,
- Polska Izba Gospodarcza Rusztowań.

OIP/red.

W KIELCACH

Nowe kadry budownictwa

Aż 129 uprawnionych w budownictwie. Tyle osób po zaliczeniu egzaminów odebrało decyzje Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa o przyznaniu uprawnień budowlanych. W Sali Lustrzanej WDK znów było nastrojowo i odświętnie. Nowo uprawnionym towarzyszyli członkowie rodzin i przyjaciele. Jak zawsze dopisali goście.

- Gratuluję Państwu zawodowego sukcesu, życzę wykorzystywania wiedzy praktycznej w dalszej pracy i podtrzymywania wysokiego uznania społeczeństwa dla budowlanych - powiedziała Barbara Kieres - świętokrzyski wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego.

Wśród nowych uprawnionych wyróżnieni zostali: Mariusz Herezy, Łukasz Mróz - obydwaj specjalność konstrukcyjno-budowlana, Dariusz Wróbel - drogowy, Tomasz Dutkowski - hydrotechniczna, Michał Ryłko - elektryczna.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej - Andrzej Pieniążek przypomniał nowo uprawnionym o ich obowiązkach, konieczności ustawicznego doskonalenia zawodowego i oczekiwań, jakie stają przed osobami pełniącymi samodzielne funkcje techniczne.

Prezes Wojciech Piłza, zachęcając inżynierów do członkostwa w Izbie, przedstawił ofertę pomocy i świadczenia, z których mogą korzystać członkowie Izby Świętokrzyskiej.

Było tradycyjne ślubowanie, a na zakończenie toast za pomyślność nowo



uprawnionych.

W spotkaniu uczestniczyli m.in. : dziekan wydziałów Politechniki Świętokrzyskiej - prof. dr hab. inż. Marek Iwański i dr hab. inż. Antoni Różowicz prof. PŚk, Małgorzata Janiszewska - świętokrzyski wojewódzki inspektor ochrony środowiska, Janusz Czyż - okręgowy inspektor PIP i jego zastępca Tomasz Staniec, Anna Bujnowska - przewodnicząca Związku Zawodowego „Budowlani” Okręgu Świętokrzyskiego, Ireneusz Janik - prezes Zarządu Stowarzyszenia Forum Pracodawców w Kielcach, Alfred Zgoda - prezes Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, oraz przewodniczący Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w osobach: Jacek Olszewski - prezes Stowarzyszenia

Inżynierów i Techników Sanitarnych, Krzysztof Piłat - Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji RP, Zygmunt Zimny - Stowarzyszenie Elektryków Polskich i Stanisław Rozin - przewodniczący Związku Mostowców RP.

„Witamy w budownictwie nowe, tak bardzo potrzebne kadry, wysoko wykwalifikowanych specjalistów, których w naszej branży wciąż brakuje. Witamy przyszłych liderów budownictwa - tych, którzy nie tylko będą kierowali budowlami, ale być może w przyszłości będą menedżerami firm naszej branży. Witamy inżynierów, od których będziemy wymagali nie tylko doskonałych umiejętności technicznych, ale też umiejętności kierowania zespołami

ludzkimi - w warunkach stresu i wielkiej presji czasu. Będziemy od Was, szanowni Państwo, oczekiwać nie tylko dobrego stosowania nabytej wiedzy i umiejętności, ale także wysokich walorów etycznych, które dla inżyniera są równie istotne - a dla branży kluczowe, bo decydują o społecznym odbiorze i wizerunku całego sektora. Gratuluję uzyskanych uprawnień i życzę Państwu na początku samodzielnej drogi zawodowej tyle samo dobrej, choć trudnej pracy i odpowiedzialności ile satysfakcji z wykonanych zadań i zakończonych budów. To piękna praca a jej efekty pozostają na długo - mówiła Anna Bujnowska, podkreślając znaczenie aktu nadania uprawnień budowlanych. (red/oitb)



Fundacja „Wszystko dla Dzieci”

26 lat

pomagamy dzieciom niepełnosprawnym

KRS 0000121930

PODARUJ DZIECIOM 1% PODATKU

Darmowy program do rozliczenia PIT dostępny na naszej stronie

www.wdd.org.pl

Z PRAC...**Rady Okręgu Podkarpackiego**

Po raz ostatni w 2016 roku, 16 grudnia w siedzibie Okręgu Podkarpackiego w Rzeszowie odbyło się posiedzenie Rady Okręgu. Posiedzenie Rady otworzył przewodniczący Okręgu Podkarpackiego Andrzej Płonka, który powitał przybyłych członków Rady Okręgu i przewodniczącą Okręgowej Komisji Rewizyjnej Wandę Lemantowicz.

Na początku spotkania Andrzej Płonka wręczył Medal 125-lecia Ruchu Zawodowego Budowlanych w Polsce pełniącemu funkcję przewodniczącego Związku Zawodowego „Budowlani” w Tarnobrzeskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz v-ce przewodniczącego Zarządu Okręgu Podkarpackiego koledze Stanisławowi Żwirkowi.

Rada Okręgu przyjęła preliminarz budżetowy Zarządu Okręgu Podkarpackiego, a także – po dyskusji - Plan pracy Okręgu na 2017 rok.

Posiedzenie zakończyło się spotkaniem wigilijnym oraz złożeniem przez przewodniczącego Okręgu Podkarpackiego Andrzeja Płonkę życzeń



z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

AP

Rady Okręgu Śląskiego

W grudniu 2016 roku, w siedzibie Okręgu Śląskiego, odbyło się wspólne posiedzenie Rady Okręgu Śląskiego i Okręgowej Komisji Rewizyjnej. Głównym tematem spotkania był preliminarz budżetowy Okręgu na przyszły rok, który został przyjęty przez Radę Okręgu i Okręgową Komisję

Rewizyjną. Rada zatwierdziła m.in. termin i miejsce okręgowych obchodów 125-lecia Ruchu Zawodowego „Budowlanych”.

Na zakończenie posiedzenia zebrani zostali poinformowani o planie obchodów 125-lecia Ruchu Zawodowego „Budowlanych” i podziękowali sobie za owocną współpracę. **Adam Bajerowski**

Rady Okręgu Warmińsko-Mazurskiego

W siedzibie Okręgu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 14 grudnia 2016 roku odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Okręgu w 2016 roku. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Rady Okręgu, a także przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej Jerzy Idzikowski. Spotkanie otworzył i poprowadził przewodniczący Zarządu Okręgu Warmińsko-Mazurskiego Stanisław Kowalczyk.

Członkowie Rady przyjęli budżet Okręgu na 2017 rok. Po dyskusji zatwierdzili także proponowany przez Zarząd Okręgu plan pracy na nadchodzący 2017 rok.

Przewodniczący Stanisław Kowalczyk poinformował członków Rady o planowanym na 23 czerwca 2017 roku w Warszawie Nadzwyczajnym Kongresie z okazji 125-lecia Ruchu Zawodowego Budowlanych w Polsce, a także przekazał życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku od przewodniczącego ZZ „Budowlani” Zbigniewa Janowskiego. Na zakończenie uczestnicy zebrania zostali poinformowani o planie obchodów 125-lecia Ruchu Zawodowego Budowlanych w Polsce, a także spełnienia marzeń w 2017 roku.

Anna Dziuba

Zarządu i Rady Okręgu Łódzkiego

W grudniu odbyło się ostatnie w 2016 roku posiedzenie Zarządu i Rady Okręgu Łódzkiego. Zarząd omówił wstępnie tematykę obrad przewidzianą na zebranie Rady Okręgu, a także zapoznał się ze sprawą powstania konkurencyjnego związku w „IKEA Industry Poland Sp. z o.o.” w Konstancynie Łódzkim.

W posiedzeniu Rady Okręgu uczestniczyło 76% członków Rady, którzy zapoznali się z projektem preliminarza budżetowego na 2017 rok, a następnie w oparciu

o przedłożoną opinię Okręgowej Komisji Rewizyjnej, w głosowaniu jawnym zatwierdzili preliminarz do realizacji.

Omówiono także projekt harmonogramu posiedzeń Zarządu i Rady Okręgu na 2017 rok. Wobec braku zgłoszenia zmian ze strony zebranych harmonogram zatwierdzono w wersji proponowanej przez Zarząd.

Następnie wybrano i zatwierdzono skład komisji inwentaryzacyjnej w Okręgu Łódzkim. Członkowie Rady zapoznani

zostali z informacją dotyczącą planowanego Nadzwyczajnego Kongresu z okazji 125-lecia Ruchu Zawodowego Budowlanych w Polsce, który planowany jest na 23 czerwca 2017 r w Warszawie. Decyzję w tej sprawie podejmie Rada Krajowa ZZ „Budowlani”.

Na zakończenie obrad do wszystkich skierowane zostały życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne. Każdy z obecnych otrzymał też upominkowe kalendarze na 2017 rok.

Wiesława Szalast

Na wigilii u cystersów w Wąchocku

Oddział Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Starachowicach zorganizował integracyjne spotkanie przedświąteczne dla członków swojego stowarzyszenia, połączone z uroczystą kolacją wigilijną w klasztorze cystersów w Wąchocku.

Gościem honorowym była Agata Wojtysek - wojewoda świętokrzyski. W spotkaniu uczestniczyli także: Janusz Czyż - okręgowy inspektor pracy w Kielcach, Tomasz Staniec - zastępca okręgowego inspektora pracy w Kielcach, ojciec opat Eugeniusz Augustyn i ojciec proboszcz Rajmund Guzik z opactwa cystersów, Lidia Dziura - członek Zarządu Powiatu Starachowickiego, Sebastian Staniszewski - zastępca burmistrza Wąchocka, członkowie stowarzyszenia z oddziałów gdańskiego, kieleckiego, lubelskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego, warszawskiego, Warszawy Centrum oraz starachowickiego.

Na zaproszenie prezesa Zarządu Oddziału OSPSBHP w Starachowicach Andrzeja Karykowskiego, w spotkaniu wigilijnym uczestniczyli także przewodnicząca Zarządu Okręgu Świętokrzyskiego Związku Zawodowego „Budowlani” Anna Bujnowska, członek Zarządu Okręgu Świętokrzyskiego Związku Zawodowego „Budowlani” Janusz Głombiński i sekretarz OSPS BHP w Kielcach Kamilla Pękalska.

Goście zwiedzili opactwo, wzięli udział we mszy świętej w intencji pracowników



służby bezpieczeństwa i higieny pracy, a następnie zasiedli do uroczystej wieczerzy wigilijnej. Przewodnikiem był ojciec Eugeniusz Augustyn, opat wąchockiego klasztoru. Uczestnicy spotkania obejrzeli klasztorne muzeum, grób partyzanta Jana Piwnika „Ponurego”, krużganki, kapitularz, karcer, fraternię, wirydarz, refektarz oraz romański kościół; podzieleni się oplatkiem i zasiedli do wspólnej wieczerzy wigilijnej w klasztornym refektarzu. Na stole pojawiły się dania cysterskie, wykonane i podawane przez braci zakonnych. Wieczerzy towarzyszyło wspólne

śpiewanie kołęd przy akompaniamencie Marka Samsonowskiego - honorowego sołtysa Wąchocka.

W czasie wieczerzy Janusz Czyż - okręgowy inspektor pracy w Kielcach uhonorował pamiątkowymi grawertonami za zasługi i długoletnią pracę w służbie BHP członków oddziału starachowickiego, Pawła Chudyka oraz Pawła Strzelca. Marek Noćciusz - wiceprezes Zarządu Głównego podziękował wszystkim za owocną pracę i tworzenie pozytywnego obrazu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP.

Andrzej Karykowski - prezes Oddziału Starachowickiego przekazał na ręce przedstawicieli oddziałów i organizacji uczestniczących w spotkaniu podziękowania za wspieranie działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy oraz wręczył dyplomy wyróżniającym się członkom starachowickiego oddziału: Ewie Grudzieckiej, Bożenie Łuczkiewicz, Stanisławowi Cisowikowi, Pawłowi Strzelcowi.

Uczestnicy spotkania składają serdeczne podziękowania na ręce ojca opata za bezcenne chwile wyciszenia, dużą dawkę pozytywnej energii, za rodzinną atmosferę podczas wigilii i chęć spotkania się w tym miejscu za rok.

ospsbhp/red.



ZWIĄZEK W LASACH

W dniu 10.12.2016 r., na terenie Szkoły Gospodarczej Wilanowo - Nadleśnictwo Nurzec, odbyło się Zebranie Ogólne OM ZZ „Budowlani” Pracowników Leśnictwa. Zwołano je w związku z przystąpieniem do organizacji międzyzakładowej pracowników Nadleśnictwa Żednia. W zebraniu

stąpiono do dyskusji nad ważnymi sprawami dotyczącymi poszczególnych nadleśnictw.

Omówiono problem stanu bezpieczeństwa pracowników w Nadleśnictwie Białowieża oraz osób przebywających na terenach, gdzie w wyniku gradacji kornika drukarza doszło do masowego wystąpienia

Żednia w związku z likwidacją stanowisk. Zobowiązano przewodniczącego do zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Omówiono też zasadę sprawowania nadzoru społecznego nad funkcjonowaniem kasy zapomogowo-pożyczkowej w Nadleśnictwie Sarnaki. Przybliżono również treści ustawy o ZFŚS.

Przedstawiciel Nadleśnictwa Przasnysz poinformował, że w wyniku działań przewodniczącego, przywrócono do pracy pracownika niesłusznie zwolnionego, a także przywrócono na stanowisko pracownika, który został bezpodstawnie zdegradowany.

W Nadleśnictwie Tuszynie, zdaniem związkowców, zawiązała normalność i wszystko wskazuje na to, że zmiany na szczeblu kierowniczym, jakie miały miejsce po ostat-

nich wydarzeniach, są bardzo dobre. Sygnalizowane przez nasz związek nieprawidłowości zostały wyeliminowane.

Poruszono kwestie planu urlopów na rok 2017 w Nadleśnictwie Nurzec. Zaproponowano, aby nie odstępować od planowania tzw. długiego urlopu. Omówiono również kwestię niezrozumiałych rozsad kadrowych na stanowisku specjalisty ds. lasów niepaństwowych. Kwestia ta ma być omówiona z nadleśniczym po 15 stycznia 2017 r.

Na koniec zebrania wszyscy zgromadzeni podzieleni się oplatkiem, przekazując sobie bożonarodzeniowe serdeczności.

Piotr Nalewajek
przewodniczący OM ZZ „Budowlani”
Pracowników Leśnictwa



uczestniczyła pełniąc obowiązki przewodniczącej Okręgu Podlaskiego Dorota Fionik. W trakcie spotkania podjęto uchwałę o poszerzeniu składu Zarządu do 15 osób. Przeprowadzono także wybory uzupełniające.

Obecnie Organizacja Międzyzakładowa zrzesza pracowników z 9 nadleśnictw: Nurzec, Białowieża, Przasnysz, Waliły, Krynki, Tuszyna, Sarnaki, Chotyłów, Żednia.

Po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających, przy-

posuszu świerkowego. Obecnie posusz jałowy, w wyniku rozpadu pod wpływem czynników abiotycznych, zagraża nie tylko pracownikom nadleśnictwa, ale również turystom, a co gorsza działaczom organizacji ekologicznych, którzy często w sposób niekontrolowany przemierzają puszcząnskie ostępy.

Podczas zebrania zasygnalizowano problem rozwiązania umowy o pracę z trzema pracownikami Nadleśnictwa



Fundacja
“Wszystko dla Dzieci”

organizuje

TURNUSY
REHABILITACYJNO-WYPOCZYNKOWE
DLA MATKI I DZIECKA

*** Pobyt tygodniowy - 525 zł. za 1 osobę ***



Fundacja Wszystko dla Dzieci - KRS 0000121930
02-790 Warszawa, ul. M. Sengera "Cichego" 14/2a
rehabilitacja@wdd.org.pl tel: 22/ 894 36 40, fax: 22/ 648 26 11
www.wdd.org.pl



* Ludzkie sprawy w paragrafach * Ludzkie sprawy w paragrafach *



ZASTĘPSTWO PROCESOWE – ILE KOSZTUJE?

Zastępstwo procesowe stwarza możliwość bycia reprezentowanym w sprawach sądowych. Można je utworzyć na podstawie umowy zawieranej między adwokatem a osobą, która potrzebuje pomocy. Wymaga to udzielenia adwokatowi pełnomocnictwa.

W dniu 27 października 2016 roku znowu zmieniły się stawki minimalne za zastępstwo procesowe – stawki zastępstwa adwokackiego i radcowskiego. Jeśli w sądzie otrzymamy zwrot kosztów za zastępstwo procesowe lub odwrotnie - w razie przegranej sprawy zostaniemy obciążeni kosztami – to właśnie w wysokości stawek, które podaję poniżej.

Wysokość stawki minimalnej w zależności od wartości przedmiotu sprawy (na przykład roszczenia o odszkodowanie, o zapłatę z tyt. abonamentu):

- do 500 zł - 90 zł;
- powyżej 500 zł do 1500 zł - 270 zł;
- powyżej 1500 zł do 5000 zł - 900 zł;
- powyżej 5000 zł do 10 000 zł - 1800 zł;
- powyżej 10 000 zł do 50 000 zł - 3600 zł;
- powyżej 50 000 zł do 200 000 zł - 5400 zł;
- powyżej 200 000 zł do 2 000 000 zł - 10 800 zł;
- powyżej 2 000 000 zł do 5 000 000 zł - 15 000 zł;
- powyżej 5 000 000 zł - 25 000 zł.

W sprawach rozpoznawanych w postępowaniu upominawczym, elektronicznym postępowaniu upominawczym, postępo-

waniu nakazowym oraz europejskim postępowaniu nakazowym stawki minimalne wynoszą przy wartości przedmiotu sprawy:

- do 500 zł - 60 zł;
- powyżej 500 zł do 1500 zł - 180 zł;
- powyżej 1500 zł do 5000 zł - 600 zł;
- powyżej 5000 zł do 10 000 zł - 1200 zł;
- powyżej 10 000 zł do 50 000 zł - 2400 zł;
- powyżej 50 000 zł do 200 000 zł - 3600 zł;
- powyżej 200 000 zł - 7200 zł.

Stawki minimalne w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego o:

- rozwód i unieważnienie małżeństwa - 720 zł;
- stwierdzenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa - 720 zł;
- pozbawienie, ograniczenie, zawieszenie lub przywrócenie władzy rodzicielskiej oraz odebranie dziecka - 240 zł;
- rozstrzygnięcie w istotnych sprawach rodziny lub co do zarządu majątkiem wspólnym - 480 zł;
- ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami - 720 zł;
- alimenty, nakazanie wypłacenia wynagrodzenia za pracę do rąk drugiego małżonka - 120 zł.

Stawki minimalne za prowadzenie spraw z zakresu prawa spadkowego o:

- zabezpieczenie spadku, dokonanie spisu inwentarza, odrzucenie spadku, ogłoszenie testamentu i nakazanie jego złożenia, zarządu spadku nieobjętego i wyjawienie przedmiotów spadkowych

- 120 zł;
- stwierdzenie nabycia spadku - 120 zł, a jeżeli przedmiotem postępowania jest również ważność testamentu - 720 zł;
- dział spadku - stawkę obliczoną na podstawie § 2 od wartości udziału spadkowego uczestnika zastępowanego przez

groźnienia lub odszkodowania będącego przedmiotem sprawy;

- inne roszczenia niemajątkowe - 120 zł;
- ustalenie wypadku przy pracy, jeżeli nie jest połączone z dochodzeniem odszkodowania lub renty - 240 zł;
- świadczenie odszkodowawcze należne z

- obu przypadkach nie mniej niż 120 zł;
- przed sądem apelacyjnym - 75% stawki minimalnej, a jeżeli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam adwokat - 100% stawki minimalnej, w obu przypadkach nie mniej niż 240 zł.

Stawki minimalne za prowadzenie spraw w postępowaniu zażaleniowym:

- przed sądem okręgowym - 25% stawki minimalnej, a jeżeli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam adwokat - 50% stawki minimalnej, w obu przypadkach nie mniej niż 120 zł;
- przed sądem apelacyjnym lub przed Sądem Najwyższym - 50% stawki minimalnej, a jeżeli w poprzedniej instancji sprawy nie prowadził ten sam adwokat - 75% stawki minimalnej, w obu przypadkach nie mniej niż 240 zł.



adwokata, a w razie działu na zgodny wniosek uczestników postępowania - 50% tej stawki.

Stawki minimalne z zakresu prawa pracy w sprawach o:

- nawiązanie umowy o pracę, uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, przywrócenie do pracy lub ustalenie sposobu ustania stosunku pracy - 180 zł;
- wynagrodzenie za pracę lub odszkodowanie inne niż wymienione w pkt 4 - 75% stawki obliczonej na podstawie § 2 rozporządzenia od wartości wyna-

tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej - 50% stawki obliczonej na podstawie § 2 od wartości odszkodowania będącego przedmiotem sprawy.

Stawki minimalne wynoszą 180 zł w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego.

Stawki minimalne za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym:

- przed sądem okręgowym - 50% stawki minimalnej, a jeżeli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam adwokat - 75% stawki minimalnej, w

Powyżej podałam tylko niektóre stawki – te, o które Państwo najczęściej pytacie. Rozporządzenia zawierają cały katalog stawek, dlatego jeśli w przyszłości będą Państwo chcieli wszcząć postępowanie bądź będą Państwo brali udział w toczącym się już postępowaniu, radzę skonsultować wysokość stawki za zastępstwo, abyście Państwo mieli pełną orientację w wysokości kosztów, z jakimi należy się liczyć w postępowaniu sądowym.

Małgorzata Karolczyk-Pundyk
www.kancelaria-porada.pl
biuro@kancelaria-porada.pl
 tel. 781 729 460

ODSETKI - WAŻNE DLA TYCH, KTÓRYM NIE PŁACĄ W TERMINIE I DLA TYCH, KTÓRZY NIE PŁACĄ W TERMINIE

Do niedawna (do początku 2016 roku) w polskim prawie znane były odsetki za zaległości podatkowe, odsetki ustawowe i odsetki maksymalne, odsetki w transakcjach handlowych (dla przedsiębiorców). Podział ten był w miarę czytelny i raczej nie generował problemów interpretacyjnych.

Od 2016 roku w dalszym ciągu funkcjonują odsetki za zaległości podatkowe, ale mamy także odsetki kapitałowe, odsetki ustawowe, maksymalne odsetki ustawowe, odsetki za opóźnienie, odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych (dla przedsiębiorców), maksymalne odsetki za opóźnienie.

Dość trudno jest zorientować się, z jakimi odsetkami mamy do czynienia, szczególnie, że różnią się one nie tylko nazwą, ale i wartością procentową.

Odsetki kapitałowe stanowią wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału. Odsetki kapitałowe należą się **tylko wtedy**, gdy wynika to z czynności prawnej, ustawy, orzeczenia sądu albo decyzji organu. Jeżeli wysokość odsetek kapitałowych nie zostanie w inny sposób określona, należą się odsetki **ustawowe (czyli odsetki w wysokości 5 % w skali roku)**. Odsetki kapitałowe to inaczej odsetki ustawowe, przy czym mogą być one wyższe niż 5 %, ale nie mogą przekraczać wartości maksymalnych

odsetek ustawowych.

Odsetki ustawowe należą się wtedy, gdy nie zastrzeżono innych odsetek i obecnie ich wartość wynosi 5 % w skali roku. Maksymalne odsetki ustawowe wynoszą dwukrotność odsetek ustawowych, czyli 10 % w skali roku.

Odsetki za opóźnienie wynikają z opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Odsetki te wynoszą obecnie 7 % w skali roku. Natomiast maksymalna wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie to 14 % w skali roku.

W ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, mającej zastosowanie co do zasady do odpłatnej dostawy towarów oraz odpłatnego świadczenia usług pomiędzy szeroko rozumianymi przedsiębiorcami, wprowadzono zasady naliczania odsetek dla transakcji handlowych.

Jeśli termin zapłaty **nie został określony** w umowie, a wierzyciel **spełnił swoje świadczenie** oraz **nie otrzymał zapłaty**, wierzycielowi bez wezwania przysługują **odsetki ustawowe** po upływie 30 dni od dnia spełnienia swojego świadczenia do dnia wymagalności (najczęściej jest to dzień zapłaty określony w fakturze VAT lub w wezwaniu do zapłaty).

Jeśli termin zapłaty **został określony**, a wierzyciel **spełnił swoje świadczenie** oraz **nie otrzymał zapłaty**

w terminie wymagalności (przeważnie termin zapłaty określony na fakturze), wierzycielowi przysługują bez wezwania odsetki. Chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki. Odsetki te są naliczane także w wypadku, gdy termin zapłaty został co prawda dochowany, ale w sposób nieuzasadniony wynosił więcej niż 60 dni. Na chwilę obecną wartość tych odsetek wynosi 9,5 %.

Z powodu tak dużego zróżnicowania w nazew-

nictwie odsetek, trzeba zwracać szczególną uwagę na treść podpisywanych umów. Wartości odsetek mogą się zmieniać, co wynika ze zmiany przepisów, dlatego warto sprawdzić, jakie są aktualne wartości w dacie zawierania umowy.

www.kancelaria-porada.pl
biuro@kancelaria-porada.pl
 tel. 781 729 460



Księgowa informuje

Wysokość kwot wolnych od potrąceń w 2017 r.

W związku z podniesieniem od 1 stycznia 2017 r. płacy minimalnej (z poziomu 1850 zł do kwoty 2000 zł), zwiększą się również kwoty wolne od potrąceń. W 2017 roku, po uchyleniu ust. 2 w art. 6 w ustawie o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2015 r. poz. 2008 ze zm.), wszystkim pracownikom pełnoetatowym przysługuje pełne (100%) wynagrodzenie minimalne, także tym w pierwszym roku pracy. Oznacza to, że bez względu na lata pracy, pracowników obowiązują takie same wysokości kwot wolnych od potrąceń, zróżnicowane ze względu na stosowanie kosztów uzyskania przychodów i kwoty zmniejszającej zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych. Zgodnie z przepisami Kodeksu pracy art. 87 § 1, wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości:

1. minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów, przysługującego pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy, po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych - przy potrącaniu sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne;
2. 75% wynagrodzenia określonego w pkt 1 - przy potrącaniu zaliczek pieniężnych udzielonych pracownikowi;
3. 90% wynagrodzenia określonego w pkt 1 - przy potrącaniu kar pieniężnych przewidzianych w art. 108 § 2. Jeżeli pracownik jest zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy, kwoty określone w § 1 ulegają zmniejszeniu proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy.

W przypadku potrąceń dobrowolnych, dokonywanych na podstawie zgody wyrażonej przez pracownika na piśmie, kwotą wolną od potrąceń jest kwota w wysokości:

- minimalnego wynagrodzenia za pracę, o którym mowa wcześniej - przy potrącaniu należności na rzecz pracodawcy;
- 80 % tej kwoty - przy potrącaniu innych należności (art. 91 § 2 K.p.).

Na wysokość kwot wolnych od potrąceń wpływają takie odliczenia, jak składki na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, koszty uzyskania przychodów oraz kwota zmniejszająca zaliczkę na podatek dochodowy.

Poniżej zamieszczam obliczenie kwoty wolnej w wysokości 100% minimalnego wynagrodzenia, obowiązującej przy potrącaniach niealimentacyjnych,

z uwzględnieniem podstawowych kosztów uzyskania przychodu i kwoty zmniejszającej zaliczkę na podatek:

1. składki na ubezpieczenie społeczne finansowane przez pracownika:
 - emerytalne: $2.000 \text{ zł} \times 9,76\% = 195,20 \text{ zł}$,
 - rentowe: $2.000 \text{ zł} \times 1,5\% = 30 \text{ zł}$,
 - chorobowe: $2.000 \text{ zł} \times 2,45\% = 49 \text{ zł}$,
 - łącznie: $195,20 \text{ zł} + 30 \text{ zł} + 49 \text{ zł} = 274,20 \text{ zł}$;
2. składka zdrowotna:
 - do pobrania: $(2.000 \text{ zł} - 274,20 \text{ zł}) \times 9\% = 155,32 \text{ zł}$,
 - zmniejszająca zaliczkę na podatek: $(2.000 \text{ zł} - 274,20 \text{ zł}) \times 7,75\% = 133,75 \text{ zł}$;
3. zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych:
 - podstawa opodatkowania: $2.000 \text{ zł} - (111,25 \text{ zł} + 274,20 \text{ zł}) = 1.614,55 \text{ zł}$, po zaokrągleniu 1.615 zł,
 - zaliczka przed odliczeniem składki zdrowotnej: $(1.615 \text{ zł} \times 18\%) - 46,33 \text{ zł} = 244,37 \text{ zł}$,
 - zaliczka po odliczeniu składki zdrowotnej: $244,37 \text{ zł} - 133,75 \text{ zł} = 110,62 \text{ zł}$ po zaokrągleniu 111 zł;
4. wysokość kwoty wolnej: $2.000 \text{ zł} - (274,20 \text{ zł} + 155,32 \text{ zł} + 111 \text{ zł}) = 1.459,48 \text{ zł}$.
 - Minimalne wynagrodzenie netto pracownika w 2017 roku (100%) wyniesie 1.459,94 zł,
 - 75% minimalnego wynagrodzenia po odliczeniach składkowo-podatkowych wyniesie 1.094,95 zł,
 - 80% minimalnego wynagrodzenia po odliczeniach składkowo-podatkowych wyniesie 1.167,95 zł,
 - 90% minimalnego wynagrodzenia po odliczeniach składkowo-podatkowych wyniesie 1.313,46 zł.

Podstawa prawna:
Ustawa z dnia 26.06.1974 r. - Kodeks pracy (Dz. U. z 2016 r. poz. 1666 ze zm.)

Barbara Pałka



Kwoty wolne od potrąceń w 2017 r. (w zł) dla pracowników pełnoetatowych oraz pracowników niepełnoetatowych.

Rodzaj potrącenia	Wymiar etatu	KUP 111,25 zł, PIT-2	KUP 111,25 zł, bez PIT-2	KUP 139,06 zł, PIT-2	KUP 139,06 zł, bez PIT-2
Przy potrącaniu sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne oraz przy dobrowolnych potrącaniach na rzecz pracodawcy	(100% wynagrodzenia minimalnego po odliczeniach składkowo-podatkowych)				
	cały etat	1459,48	1413,48	1464,48	1418,48
	1/4 etatu	420,18	368,62	425,22	373,62
	1/3 etatu	538,08	484,5	543,12	489,5
	1/2 etatu	763,24	717,24	768,24	722,24
	3/4 etatu	1111,86	1064,86	1116,86	1069,86
Przy potrącaniu zaliczek pieniężnych udzielonych pracownikowi	(75% wynagrodzenia minimalnego po odliczeniach składkowo-podatkowych)				
	cały etat	1094,61	1060,11	1098,36	1063,86
	1/4 etatu	315,14	276,47	318,92	280,22
	1/3 etatu	403,56	363,38	407,34	367,13
	1/2 etatu	572,43	537,93	576,18	541,68
	3/4 etatu	833,9	798,65	837,65	802,4
Przy potrącaniu kar pieniężnych	(90% wynagrodzenia minimalnego po odliczeniach składkowo-podatkowych)				
	cały etat	1313,53	1272,13	1318,03	1276,63
	1/4 etatu	378,16	331,76	382,7	336,26
	1/3 etatu	484,27	436,05	488,81	440,55
	1/2 etatu	686,92	645,52	691,42	650,02
	3/4 etatu	1000,67	958,37	1005,17	962,87
Przy dobrowolnych potrącaniach innych niż te na rzecz pracodawcy	(80% wynagrodzenia minimalnego po odliczeniach składkowo-podatkowych)				
	cały etat	1167,58	1130,78	1171,58	1134,78
	1/4 etatu	336,14	294,9	340,18	298,9
	1/3 etatu	430,46	387,6	434,5	391,6
	1/2 etatu	610,59	573,79	614,59	577,79
	3/4 etatu	889,49	851,89	893,49	855,89

KUP- koszty uzyskania przychodu
KUP 111,25zł,PIT-2 przy zastosowaniu podstawowych kosztów i kwoty zmniejszającej podatek,
KUP 111,25zł bez PIT-2 przy zastosowaniu podstawowych kosztów i bez zastosowania kwoty zmniejszającej podatek,
KUP 139,06zł PIT-2 przy zastosowaniu podwyższonych kosztów i kwoty zmniejszającej podatek,
KUP 139,06zł, bez PIT-2 przy zastosowaniu kosztów i bez stosowania kosztów zmniejszających podatek.



BARAN

Miłość

Barany poszukujące drugiej połówki mają szansę na spotkanie wielkiej miłości i to dwa razy! Romansom sprzyjać będzie koniunkcja Wenus z Uranem na początku czerwca oraz Wenus z Marssem w pierwszym tygodniu października. Barany w stałych związkach czeka przewartościowywanie uczuć. Warto zastanowić się nad swoją rolą w relacji oraz ustalić od początku podział obowiązków, tak by w przyszłości uniknąć konfliktów.

Zdrowie

Uważaj na przeziębienia i nieżyty górnych dróg oddechowych, początek roku może sprzyjać rozwijaniu się infekcji. Dbaj o siebie i ubieraj się ciepło. Od lutego możesz poczuć ogólne osłabienie i spadek energii. Kontroluj wagę, odżywiaj się zdrowo i unikaj jedzenia na szybko.

Finanse

W pracy szykuje się prawdziwy nawał obowiązków. To sprawi, że z trudem znajdziesz czas dla siebie, ale da Ci też możliwość podwyżki lub awansu. Barany, prowadzące firmę, mają szansę na zarobienie w tym roku dużej sumy. Sierpień może sprzyjać niekontrolowanemu wydatkom. Działaj roztropnie i nie daj się zwieść reklamom, które mówią Ci, że koniecznie musisz mieć tę nową rzecz.



BYK

Miłość

Samotne Byki największe szanse na przyciągnięcie miłości mają pod koniec listopada. Uwaga, bo ten nowy związek może zakończyć się biciem weselnych dzwonów. Byki, które już odnalazły swoją drugą połówkę, muszą uważać w pierwszej połowie roku na konflikty i kłótnie o drobiazgi. W maju sytuacja powinna zacząć się stabilizować. Dojdzie do poważnych rozmów. Zgodne pary pójdą razem dalej, a te mniej dobrane mogą się rozstać.

Zdrowie

Żeby poprawić zdrowie, konieczna jest zmiana trybu życia. Od kwietnia układ planet będzie sprzyjał podjęciu aktywności fizycznej, pozbyciu się nałogów, czy skutecznemu przejściu przez dietę. Nie pracuj ponad swoje siły. Kiedy organizm zaczyna się buntować, to znak, że czas zwolnić i spojrzeć na siebie.

Finanse

Początek roku będzie dla Byków finansowo trudny. Od marca sytuacja znacznie się poprawiać i zadziwiająco łatwo zaczniesz zarabiać pieniądze. Uważaj na swoją skłonność do rozrzutności. Jesienią nadarzy się okazja do wzięcia kredytu. Zastanów się, czy naprawdę jest Ci potrzebny i czy warunki, które proponuje bank, są uczciwe.



BLIŹNIĘTA

Miłość

Ten rok nie sprzyja samotnym. Jesienią szansa na związek, ale bardziej z rozsądku niż miłości. Osoby w stałych relacjach też nie będą miały lekko. Saturn wyciągnie na wierzch wszystkie pochowane po kątach problemy. Możliwe burzliwe rozstania.

Niektóre Bliźnięta zapagną przeanalizować swoje życie uczuciowe. Warto udać się do specjalisty, a nawet na terapię dla par.

Zdrowie

Uważaj na drobne zranienia i kręgosłup. Nie dźwigaj ciężarów, poradź się kręgarza, idź do masażysty. Szczególnie w połowie roku dbaj o zęby i nie odkładaj kolejny raz wizyty u dentysty. Jeśli poczujesz spadek energii, pomoże relaksacja. Zapisz się na jogę, pomedytuj lub zacznij regularnie spacerować po parku, a znowu poczujesz przypływ sił.

Finanse

W tym roku zarówno Bliźnięta na etacie, jak i na własnej działalności będą zarabiać tyle, że mają szansę odłożyć. Dobra passa potrwa do października, kiedy to mogą pojawić się problemy finansowe. Wcześniejsze rezerwy będą jak znalazł na trudną jesień. Dlatego gospodaruj pieniędzmi rozsądnie i zastanów się, czy to odpowiedni czas na nowy telefon czy tablet.

<https://www.ezolinawrozby.com/horoskop-na-2017-rok>

Horoskopol 2017



RAK

Miłość

Jeśli czujesz, że Twój partner nie odwzajemnia twojego uczucia, zastanów się, czy nie osaczasz go swoją miłością. Nie szukaj odwetu w romansach na boku, bo zrujnujesz aktualny związek i... swoje sumienie. Maj będzie trudny, ale jak go przejdzie, dalej będzie z górki. Samotne Raki w czerwcu mogą dla kogoś stracić głowę, niewykluczone, że to ten jedyny.

Zdrowie

Uważaj na tarczę. Pilnuj diety i unikaj suplementów. Szukaj witamin w produktach spożywczych, a nie w kapsułkach, jeśli chcesz poprawić zdrowie, a nie kieszeń koncernu farmaceutycznego. Nie rozkłamuj się nad sobą. Jeśli czujesz, że dopadają Cię depresyjne myśli, idź na spacer, pobiegaj, počwicz. Wysiłek fizyczny pomoże Ci odzyskać równowagę emocjonalną.

Finanse

Dla Raków to idealny czas na pomnażanie majątku. Szansa na premię lub awans już w styczniu. Znaczny wzrost dochodów może zwiększyć potrzeby Twoje i Twojej rodziny, postaraj się zachować umiar w trwonieniu pieniędzy na każdą drobną zachciankę, bo następny większy przyływ gotówki możliwy dopiero pod koniec roku. Uważaj na parabanki i agencje finansowe. Pilnuj ważnych haseł i nie trać czujności, zwłaszcza w czerwcu, kiedy to warto wstrzymać się z większymi operacjami finansowymi.



LEW

Miłość

Nawet jeśli unikniesz awantur z drugą połówką, to nie powstrzymasz ciętego języka. Pilnuj się, bo Twoje złośliwe uwagi ranią i są niepotrzebne. Jeśli nie uda Wam się znaleźć płaszczyzny porozumienia, w październiku możesz być już samotnym lwem. Lwy poszukujące miłości, trochę sobie odpuszczają. I dobrze, bo niewielka szansa na wielkie romanse, a czasem lepiej być samemu niż wdąć się w nierokujący związek.

Zdrowie

Przestań zarywać noce. Niewypoczęty organizm łatwiej łapie infekcje. W wolnych chwilach wrzuć na luz i wyśpij się porządnie. Jeśli przegapisz jedno czy dwa towarzyskie spotkania, świat się nie zawali. Warto zrobić badania okresowe.

Finanse

Twoja sytuacja materialna w tym roku będzie więcej niż dobra! Pamiętaj żeby najpierw spłacić stare zobowiązania, zanim zaczniesz szaleć na luksusowych wakacjach. Niespłacone długi upomną się prędzej czy później i to ze zdwojoną siłą, dlatego dobrze wykorzystać przyływ gotówki i załatwić sprawę od ręki.



PANNA

Miłość

Szansa na miłość nadarzy się tuż po nowym roku. Wybierz się na karnawałową imprezę, albo nawet dwie! Twój ukochany może czekać tam na Ciebie. Tak czy siak, będzie to niespodziewane spotkanie, podczas którego trafi Was strzała Amora. Mimo namiętności możecie się ze sobą bawić w kotka i myszkę aż do jesieni. Jednak warto poczekać. Panny w związkach może dopaść zniechęcenie i poczucie wypalenia. Koniunkcja Wenus z Marsem w październiku poprawi Wasze relacje i na nowo rozpali płomień w związku.

Zdrowie

Panno, nadszedł czas, by zadbać o siebie. Utrzymanie zdrowia jest wyłącznie w Twoich rękach. Zafunduj sobie relaks i odżywienie ciała, a rozkwitniesz na nowo. Druga połowa roku to doskonały czas na podjęcie decyzji o dziecku. Jeśli jednak nie planujesz, postaraj się nie ryzykować, bo Neptun w opozycji do Marsa mogą nie mieć litości.

Finanse

Jeśli masz dylemat, czy idziesz dobrą drogą zawodową, ten rok sprzyja odnajdowaniu celu w życiu. Uważnie słuchaj innych, bo ich dobre rady pomogą Ci zrealizować własne projekty. W stałej pracy podwyżka lub wyższe stanowisko. Twoja praktyczna natura pomoże Ci uniknąć błędnego ulokowania pieniędzy. Czytaj umowy!



WAGA

Miłość

Wagi z związkach mogą odczuwać irytację z powodu nawyków partnera, których nie akceptują. Zanim wywołasz burzę z piurunami, spróbuj spokojnie porozmawiać. Na pewno uda Ci się wynegocjować pewne sprawy. Samotne Wagi w tym roku nie mają szans na... samotność. Romanse tylko na Ciebie czekają. Ukochanego możesz spotkać na każdym kroku, nawet w kolejce do warzywniaka. Jednak nie daj się omamić każdemu zalotnemu spojrzeniu.

Zdrowie

Gwałtowne zmiany pogody mogą wpływać niekorzystnie na Twoje samopoczucie. Trochę przysiadów i skłonów powinno przywrócić Ci energię. Nic tak nie poprawi Ci humoru, jak pyszny koktajl owocowo-warzywny z rana. Dzięki niemu niestraszne noworoczne mrozy, deszczowe lato i jesienne depresje.

Finanse

Unikaj zakupowego szatu. Żadna promocja nie jest na tyle dobra, żeby zalegać z opłatami za czynsz. Nie daj się nabrać na piękne słówka sprzedawców, bo możesz podpisać umowy na abonamenty, za które będziesz słono przepłacać. Ten rok nie będzie Cię finansowo rozpieszczał, więc zachowaj zdrowy rozsądek i policz dwa razy zanim wydasz.



SKORPION

Miłość

W stałych związkach harmonia i dużo miłości. Możliwe nawet powiększenie rodziny lub podjęcie długo odwlekanej decyzji o ślubie. Samotne Skorpiony mają szansę na miłość dopiero w czerwcu. Wówczas stare problemy odpłyną w niebyt, a świat znów stanie się piękny. Pamiętaj, że Twoja atrakcyjność zależy przede wszystkim od poczucia własnej wartości i niegasnącego uśmiechu!

Zdrowie

W tym roku wykażesz się niespotykaną odpornością. Mróz, deszcz i wiatr Ci nie straszą. Zadbaj jednak o skórę i nawadnianie organizmu. Pij dużo wody i używaj kremów nawilżających. W razie poważniejszych kłopotów, niezwłocznie udaj się do dermatologa, żeby zdusił problem w zarodku.

Finanse

Bądź ostrożny przy planowaniu nowych wydatków oraz przy podpisywaniu umów. Uważaj na spryciarzy, którzy pod płaszczykiem rewelacyjnej oferty ukrywają dodatkowe koszty. Czytaj wszystko, nawet to małym druczkiem. Jeśli czegoś nie rozumiesz, nie podpisuj. W październiku możliwa niezaładowana podwyżka, dzięki której spłaty zobowiązań będą dużo łatwiejsze.



STRZELEC

Miłość

Strzelców w związkach czeka stabilizacja. Uważaj, żeby namiętności nie zabiła rutyna. Codzienne obowiązki mogą nie nastrajać zbyt romantycznie, ale warto czasem zrobić coś spontanicznego. Samotne Strzelce powinny przestać narzekać i wyjść z domu. Miłość nie spadnie Wam na głowę, czas wyjść do ludzi. W drugiej połowie roku szansa na płomienny romans.

Zdrowie

Czas przestać uciekać przed lekarzem. Nieleczone od razu dolegliwości mają przykry zwyczaj przeradzać się w poważne problemy. Unikaj stresu i pilnuj poziomu cukru we krwi. Warto też zadbać o włosy i paznokcie, najlepiej zregenerują się we wrześniu. Jeśli dbasz o linię, staraj się nie popadać ze skrajności w skrajność, bo w końcu twój organizm odmówi posłuszeństwa.

Finanse

Pieniądze w tym roku nie będą przychodzić Ci łatwo, więc gospodaruj oszczędnie. Poszukaj jednak równowagi pomiędzy oszczędzaniem a skąpstwem, gdyż to drugie wcale nie sprzyja pomnażaniu kapitału. Jeśli z trudem wydajesz ciężko zarobiony grosz, postaraj się chociaż raz na jakiś czas wspomóc fundację lub organizację charytatywną. Otwórz się też na innych w pracy, bo inaczej współpracownicy uznają, że zadzierasz nosa. Firmowe przyjaźnie mogą wpłynąć korzystnie na Twoje życie.



KOZIOROŻEC

Miłość

Po burzach i wichurach nastanie czas spokoju. Może się okazać, że przyczyna nieporozumień tkwi w tym, że nie mówisz wprost co Ci przeszkadza. Te drobniaki zbierają się i zaczynają ciążyć. Czasem wystarczy powiedzieć. Ale wprost, a nie półśłówkami. Jeśli związek jest na zakręcie, październik wszystko rozstrzygnie. Jeśli jesteś samotny, nie bój się ruszyć z miejsca. Umów się wreszcie na tę randkę. Nawet jeśli Ci się nie spodoba, świat się nie skończy, za to Ty zyskasz nowe doświadczenie.

Zdrowie

Uważaj na stawy i ścięgna. Ale mimo tego nie rezygnuj z ruchu. Wręcz przeciwnie. Tylko wysiłek fizyczny pomoże Ci uregulować skaczące ciśnienie. Nie faszeryj się lekami na zapas. Poszukaj naturalnych sposobów na przeziębienie, zatrucie czy ból głowy. Nawet jeśli wymagają trochę zachodu, to nie mają skutków ubocznych.

Finanse

Jeśli czujesz się zmęczony obecną pracą, jest szansa na zmianę. Nie podejmuj jednak pochopnych decyzji. Może warto porozmawiać z szefem, zamiast wdawać się z nim w konflikt. Nawet jeśli uważasz, że wiesz lepiej, to on dzierży stery władzy. Uważaj na świetne oferty, bo mogą Cię drogo kosztować. Nie gromadź pieniędzy jak chomik, tylko puść je w ruch. Poszukaj pomysłu na nową inwestycję, albo wspomóż potrzebujących. Pieniądze w obiegu szybciej się pomnażają, a przecież lubisz jak jest ich dużo.



WODNIK

Miłość

Samotne Wodniki mogą dać się ponieść wakacyjnym romansom. Możliwe, że okaza się wyłącznie wakacyjne, ale za to będzie co wspominać. Jeśli jesteś w związku, uważaj na stagnację. To wspaniale, że się kochacie ponad życie, ale jeśli zapomnisz o materialnym świecie, ten boleśnie się upomni. Zachowaj równowagę pomiędzy romantycznymi uniesieniami a szarą rzeczywistością, bo inaczej czeka Cię gorzkie rozczarowanie i wiele wylanych łez.

Zdrowie

Daj sobie odpocząć. Jeśli czujesz, że nie masz sił, czas na urlop. Wykorzystaj go na spacer po lesie lub brzegiem można. Zrób profilaktyczne badania, również pod kątem chorób XXI wieku. Nie odkładaj tego, bo potem może być za późno. Chroń nerki, jajniki i żołądek. Ogranicz ciężkie potrawy. Są pyszne, ale w nadmiarze Twój biedny organizm może sobie nie dać z nimi rady.

Finanse

Jeśli czujesz się w pracy nie na miejscu, czas ją zmienić. Uran podsunie Ci kilka niezłych pomysłów i wyzwoli Twoją wrodzoną kreatywność. Nie idź po trupach i nie wykonuj pracy wbrew sobie, bo będziesz odczuwać niezadowolony i poczucie winy. Masz szansę na podwyżkę. Nie wyrzuć tych pieniędzy w błoto. Zainwestuj w siebie. Idź na kurs lub szkolenie, a na pewno zaowocuje to w przyszłości.



RYBY

Miłość

Obniż poprzeczkę i nie wymagaj od partnera tego, czego nie może Ci dać. Przestań krytykować i spróbuj dostrzegać miłość, a nie niedoskonałości. Jeśli czujesz, że to ewidentnie nie to, nie trzymaj się kurczowo starego. Jeśli coś umarło, musi odejść.

Samotne Ryby już niebawem spotkają kogoś interesującego. Zacznie się bez namiętności, ale już jesienią będziesz wiedzieć, że to strzał w dziesiątkę.

Zdrowie

Niezdrowy tryb życia da się we znaki. Zatoki, gardło, oskrzela i płuca będą narażone na infekcje różnego rodzaju. Pora na zaopiekowanie się swoim zdrowiem, dopóki jest jeszcze na to czas. Poszukaj sobie nowej pasji, bo pozytywna energia, którą wówczas wyzwolisz, pomoże Ci wrócić do zdrowia.

Finanse

Czas na naukę oszczędzania. Nawet jeśli do tej pory finansowo było nieźle, może się okazać, że Fortuna przestanie Ci sprzyjać. Nie skacz na głowę, licząc że „jakoś to będzie”, bo możesz się gorzko rozczarować. Wydawaj z głową i nie inwestuj dużych kwot. Jesienią warto pomyśleć o poszerzeniu kwalifikacji.

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA SANVIT[®]

Sp. z o.o.

Sanatorium Uzdrowskie w Ciechocinku



Nowy standard - nowa jakość!

Atrakcyjne pokoje LUX z klimatyzacją



Rehabilitacja bez skierowań

Pobyty dla seniorów i nie tylko...



**Relaks, SPA, wypoczynek na
świeżym powietrzu**

Centrum Promocji Zdrowia „Sanvit” Sp. z o.o.
tel. 54 283 77 07, marketing.ciechocinek@sanvit.eu

Nowe atrakcyjne ceny na 2017 rok. Wszystkie szczegóły dostępne na naszej stronie internetowej www.ciechocinek.sanvit.pl

SUDOKU DLA ROZRYWKI

Należy wypełnić diagram w taki sposób, aby w każdym poziomym wierszu, w każdej pionowej kolumnie i w każdym dziewięciopółowym kwadracie 3x3 znalazły się cyfry od 1 do 9. Cyfry w kwadracie oraz kolumnie i wierszu nie mogą się powtarzać.

					2			
5								9
			7	4	6			
9		8						
8	7		2					3
			3			6	7	
2				6				
9		5		4				2
8	6			9	7	5		

* HUMOR *

Kolega opowiada koledze:
- Byłem u lekarza, poprosiłem o syrop od kaszlu, a on dał mi środek przeczyszczający.
- Zażyłem ten środek?
- I co, kaszlesz?
- Nie mam odwagi.

☺☺☺

Rozmawiają dwie sąsiadki:
- Dlaczego twój mąż tak głośno wczoraj na ciebie krzyczał?
- Bo nie chciałem mu powiedzieć, na co wydałem wszystkie pieniądze.
- A dziś rano?
- Bo mu wreszcie powie-działam.

☺☺☺

Idzie młody kurczak drogą i pali papierosa, a tu nagle zza płotu wyskakuje kogut i mówi:
- Taki mały, a pali papierosy, powiem twojemu ojcu.
Kurczak na to:
- A mów sobie, mów. Ja jestem z wylęgarni.

☺☺☺

Żona do męża:
- Wiesz co, nasz Waldus dziś dostał pałę z geografii, bo nie wiedział gdzie leży Afryka.
- To musi być gdzieś niedaleko, bo u nas w warsztacie pracuje Murzyn i dojeżdża do roboty rowerem.

☺☺☺

Dorobkiewicz Kazik pojechał na wakacje. Biegał, ganiał, skakał, w końcu przewrócił się i złamał rękę. Zawieźli go do szpitala, zrobili prześwietlenie. Lekarz po oględzinach stwierdza:
- Proszę pana, ręka jest złamana, musimy położyć gips.
- Jaki gips? Jaki gips? Marmur kładźcie!

☺☺☺

Spotyka się dwóch dawnych kumpi:
- Słyszałem, że się ożeniłeś?
- Tak, dwa lata temu.
- O, to musisz być szczęśliwy.
- Ano.. muszę.

☺☺☺

Poszedł policjant zimą na ryby, wykuł przerębel i łapie. Nagle słyszy głos:
- Tu nie ma ryb!!!
Policjant się rozgląda, ale nikogo nie widzi.
- Tu nie ma ryb!
- A kto to mówi?
- Kierownik lodowiska!

☺☺☺

Weterynarz dzwoni do Kowalskiej:
- Jest u mnie pani mąż z psem i prosi o uśpienie. Zgadza się pani na to?
- Oczywiście, psa może pan puścić wolno, zna drogę do domu.

☺☺☺

Rozmawiają dwie sąsiadki:
- Wie pani, że nasz sąsiad z parteru to bardzo dobry człowiek, bo cały swój dorobek przekazał na sierociniec.
- A dużo tego było?
- Ośmioro dzieci!

Budowlani

Ogólnopolski Magazyn Społeczno-Zawodowy

Adres redakcji: 00-641 Warszawa, ul. Mokotowska 4/6
tel.: 22 825 60 61-62,
faks: 22 825 11 23
e-mail: info@zbbudowlani.pl

Redaktor naczelny:
Jakub Kus

Redaktor wydania:
Aleksandra Suchocka

Zespół: Tomasz Nagórka, Barbara Pałka, Małgorzata Sokolowska, Filip Wolski

Skład i łamanie: Robert Żwirski

Wydawca i dystrybucja:
Związek Zawodowy „Budowlani”
00-641 Warszawa,
ul. Mokotowska 4/6

Druk: Grupa ZPR Media S.A.
Drukarnia Prasowa
ul. Jubilerska 10,
00-939 Warszawa

POGADAJMY O LESIE

Zima, las, cisza...

Zima, moim zdaniem, to pora roku, która po zwiolnienie, plasuje się na drugim miejscu pod względem piękna przyrody. Dla leśnika to pracowity okres, ale przede wszystkim jest to czas, który można wykorzystać na obserwację, by zauważyć to, czego nie jesteśmy w stanie dostrzec o innej porze roku.

Tegoroczna zima (jak udało mi się przewidzieć) przyszła w styczniu i to z siarczystym mrozem, który pojawił się dosyć nagle. 6 stycznia poranek przywitał dwudziestopięciowym spadkiem temperatury, a następnego dnia było już minus 24. Wędrowka po lesie, gdzie co jakiś czas słychać trzask pękającego drzewa, to niezapomniane przeżycie.

Nic jednak nie przebieje wyprawy w leśne ostępy po świeżych opadach śniegu - tzw. ponowie. Wówczas dopiero przyroda obnaża przed nami swoje sekrety, których nie jesteśmy w stanie dostrzec o żadnej innej porze roku. Tropi różnych zwierząt, pozostawione na śniegu, czasem takich, których nawet nie spodziewamy się, że goszczą w naszej okolicy, to frajda dla kogoś, kto próbuje zgłębić tajemnice przyrody. Widząc bogactwo i różnorodność śladów pozostawio-



<http://www.tapeciarnia.pl/>

nych przez zwierzę, zawsze odczuwam radość, której nie są w stanie przyćmić nawet szkody wyrządzane przez nią w uprawach, młodnikach, a nawet starszych drzewostanach. Dla leśnika to szkody - dla zwierząt - „to be or not to be” zimą.

Natomiast gdy w leśnych ostępach natrafiam na ślady pozostawione przez człowieka, zazwyczaj towarzyszy temu pewien niepokój, czy aby na pewno zamiar, z jakim się pojawił ów człowiek w środku lasu, jest DOBRY? Niestety, nie zawsze jest to wypad rekreacyjny...

Jest jeszcze w uroku zimowego lasu coś, co cenię ponad wszystko - to cisza. Uczucie niesamowite. Doznaję czegoś, co nazywam ukojeniem. Kiedy stoję pośrodku leśnej głuszy, a wokół biel i cisza, myślę sobie, może tak wygląda Niebo.

Piotr Nalewajek
leśniczy
przewodniczący KSKiOŚ
ZZ „Budowlani”

